

Wychodzi w Krakowie

codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:

W KRAKOWIE miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.

W KRAJU kwartałowa razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata

przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Ryńku N. 453.

Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BIURA REDAKCYI CZASU wyrażwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

CZAS

Przyjmują się

OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.

NOTESKIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.

UWAGOMIENIA i zapytania się sprzedawcy, kupna, dzierżawy itp.

Za opłatą

od wiersza petylowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajców za każdą publikacją na stempel rządowy

Listy

niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 1 maja.

Debata w ostatnim numerze zawierają artykuł o zawieszeniu konferencji wiedeńskiej. Mieści on w sobie niejaki szczegół, które spowodować miały pełnomocników mocarstw do tego kroku. Powtarzając artykuł, zostawiamy zań zupełną dziennikowi francuzkiemu odpowiedzialność.

Powiedzieliśmy niedawno, pisząc *Debata*, że ostatnie wiadomości jakieś odebrali z Petersburga, obawiać się kazady odpowiedzi Cesarza Aleksandra całkiem odmownej na żądania mocarstw sprzymierzonych... jak niemniej, iż utrzymują, że ks. Gortchakow w nowych instrukcjach ma sobie poleconem odrzucenie wszelkiej propozycji dążącej do zmniejszenia sił morskich Rosji na morzu Czarnem. Obawy nasze były aż nadto słuszne. Wiemy dziś z oświadczeń urzędowych w Izbie niższej lorda Palmerstona, a w Izbie lordów lorda Clarendona, że pełnomocnicy rosyjscy odrzucili stanowczo ograniczenie floty rosyjskiej na morzu Czarnem, jako też zneutralizowanie tego morza, to jest wykluczenie z niego wszystkich statków wojennych do jakiegokolwiek narodu należących. Ta bowiem była alternatywa jaką podawali reprezentanci mocarstw sprzymierzonych. Naprawdę zapraszano pełnomocników Rosji do wytłumaczenia się co do sposobów jakie miałyby urzeczywistnić się dało zasadę zawartą w trzecim warunku rękopisem przyjętym w nocy z 8 kwietnia i w protokole z 28go grudnia. „Nie należy do nas, odpowiedzieli, brać w tym przedmiocie alternatywy i nie mamy żadnej propozycji ani żadnego przeciw projektu do poddania konferencyom“. Opór Rosji mógłby być tym sposobem sprowadzić bezpośrednie zerwanie negocjacji, i rozwiązanie konferencji; lecz reprezentanci należący do konferencji nie chcieli wzięść tak stanowczego postanowienia. Zamiast orzeczenia zamknięcia posiedzeń ograniczyli się na oświadczeniu, że zostały zawieszone „odroczone nieograniczenie (sine die)“ a lord John Russell odjechał z powrotem do Londynu.

Zawieszenie i odroczenie nawet nieograniczone posiedzeń, różni się w istocie rzeczy od zamknięcia posiedzeń, któreby było pociągnięciem za sobą rozwiązanie konferencji, a różnicę tę bardzo jasno wskazał lord Clarendon. Jeden z członków Izby lordów niepokoił się obecnym położeniem Austrii. „Mocarstwo to mówił on, może sobie do woli wybierać sprzymierzeńców i przeciwników; posiada dwie wielkie prowincje; wojska jego rozłożone są na granicach dwóch wielkich państw i nie przeszkodzić nie jest w stanie, aby się niepołączyło bądź z Anglią i Francją przeciw Rosji, bądź też z Rosją przeciw Anglii i Francji. Chciałbym wiedzieć opinią rządu co do ważnej roli jaką mocarstwo odegrać się gotuje“. Lord Clarendon odpowiedział przypominając umowę zawartą 2go grudnia, której warunki jak sądzi Austria szanować będzie, „ale Austria jedynie tylko w tym przypadku, gdyby pokój nie był zawarty stosownie do warunków oznaczonych w tej

umowie, byłaby zmuszoną porozumieć się ze swemi sprzymierzeńcami co do sposobów jakieby przedsięwzięć wypadało ku osiągnięciu jej wykonania; chwila ta jeszcze nie nadeszła“. Lord Clarendon dodał, iż niepodobniestwem jest orzec w tej chwili jak sobie postąpi Austria. Widocznie jest, że gdyby negocjacje były zerwane i konferencye rozwiązane, nie byłoby już żadnej nadziei do przywrócenia pokoju na podstawach wskazanych w umowie z 2go grudnia, i byłaby nadeszła chwila dla Austrii, jako też i dla innych mocarstw będących stronami w tej umowie, aby się porozumieć nad sposobami wykonania tejże.

Z resztą wiadomości któreśmy odebrali prosto z Wiednia, wyjaśniają i dopełniają te wyrazy lorda Clarendona. Pełnomocnicy rosyjscy na posiedzeniu sobotnim 21go kwietnia oznajmili postanowienie Cesarza Aleksandra, który nie chce przystać ani na ograniczenie swych sił na morzu Czarnem, ani na zneutralizowanie tego morza. Na to oświadczenie, jeden z reprezentantów państw sprzymierzonych Turcji; lord John Russell zdaje nam się, zaproponował, aby konferencya postanowiła, iż dyskusja ani narady nie mają więcej miejsca i że misja jego jest skończona. Ostatni protokół byłby zapisal bezskuteczność usiłowań czynionych ku otrzymaniu przywrócenia pokoju i upór Rosji, a konferencya byłaby orzekła zamknięcie swych posiedzeń i swoje rozwiązanie. Propozycję tej lord John Russell, która już przyjęta być miała, sprzeciwili się jak mówią reprezentanci Austrii, a mianowicie hr. Buol. „Czemu się spieszyć? powiedziano w imię gabinetu wiedeńskiego, czemu się zrzekać nagle wszelkich szans przyszłości? Zamknięcie posiedzeń i rozwiązanie konferencji, jest to zerwanie negocjacji; jest to zniszczenie ostatnich nadziei pokoju zawartego na podstawach, które mocarstwa sprzymierzone zaproponowały, a których zasadę przyjął gabinet petersburski. Skoro tylko konferencya zerwie negocjacje, otworzą się narady jakie poleca umowa z 2go grudnia nad środkami skutecznymi w celu otrzymania przedmiotu przymierza trzech dworów wiedeńskiego, paryżskiego i londyńskiego. I cóż więc! okoliczności obecne nie są najkorzystniejsze dla tych narad i łatwo przewidzieć można, że inne okoliczności i to może bliskie, sprawią, że Rosya łatwiej będzie w układow. Austria wie bardzo dobrze jakie przyjęła zobowiązania umową 2go grudnia, nie wymawia się od żadnego z nich; i chociaż nie kryje się wcale z gorącym życzeniem, aby pokój mógł być przywrócony w Europie, oświadcza, że aby dosiąść zaszczytnego pokoju, nie będzie się wahać prowadzić wojny, jeżeli wojna jest potrzebna. Wszak, nikt tego zapoznać nie może, że przewidziany umową 2go grudnia wypadek, mający stanowić o przymierzu zaczepnem i odpornem między Austrią i mocarstwami Zachodniemi nie ma jeszcze miejsca, skoro kroki nieprzyjacielskie jeszcze się nie zaczęły między Austrią i Rosją. Ze zerwania konferencji wywiążą się trudności na które się nie jest dostatecznie przygotowanym; zawieszenie i odroczenie posiedzeń uprzedzi takowe. Odroczenie ma różne

korzyści: pozwoli w chwili danej podjąć na nowo negocjacje między wszystkimi mocarstwami; upoważni Austrię do prowadzenia dalej w Petersburgu swego pośredniczącego działania. Austriya podwoi swe usiłowania, a jeżeli jak spodziewać się można, popartą będzie pomyślnym wypadkiem wojny, otrzyma nie wątpliwie od Rosji koncesye jakie dziś to mocarstwo odmawia. Skoro idzie o to aby się porozumieć nad trzecim warunkiem przyszłego pokoju, nie trzeba spuszczać z pamięci to co powiedzianem jest w protokole z 28go grudnia: „Co się tyczy układow w tym względzie, zależą one za nadto bezpośrednio od wypadków wojny, aby już można obecnie zakreślić ich podstawy, dosyć jest wskazać ich zasadę“. Nie ma więc powodu zrzekać się szans pokoju jakie z wojny wypaść mogą, a mądra polityka zaleca, aby zachować możność podjęcia narad w konferencji w tym dniu w którym wypadki wojenne zmieniąby położenie rzeczy. „Pełnomocnicy Austrii proponowali za tem zawieszenie posiedzeń i odroczenie konferencji. Zdanie to zostało przyjęte.

Do tych wiadomości z wielu względów przykładamy wiarę. Wiemy naprzód, że w dobrem cerpanie są źródle; powtórę zgadzają się, potwierdzają i tłumaczą jasno, po prostu i naturalnie, oświadczenia lorda Clarendona; wreszcie odpowiadają zupełnie roztropnej polityce gabinetu wiedeńskiego. Środek proponowany przez ten gabinet i przyjęty przez konferencyę jest sposobem zyskania czasu i zachowania tym sposobem wszelkich szans, które się jeszcze dla pokoju ostać mogły. I tak go też uważają w Wiedniu, w Berlinie i w Frankfurcie. Dowodzi tego, że od dwóch dni krąży w całych Niemczech wiadomości jakoby konferencye znowu rozpocząć miały swe posiedzenia, a nawet że takowe rozpoczęły, wywołane tym razem przez gabinet petersburski który się okazuje z szczeremi chęciami pokoju.

Słusznie dodają *Debata* kończąc te ciekawe szczegóły, że pogłoski te wydają im się być przynajmniej przedwczesne. Wiemy już bowiem jakie były te nowe posiedzenia i jakie na nich czyniła propozycje Rosya.

Treść patentów, rozporządzeń i ogłoszeń zawartych w dalszych zeszytach z roku 1855 Dziennika Rządu krajowego, dla Zarządu Obrotu Krakowskiego.

Zeszyt XVIII oddziału pierwszego Dziennika Rządu krajowego wydany dnia 27 kwietnia, zawiera rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 17go marca r. b. ogłaszające *Instrukcyę urzędową dla mieszanych i politycznych urzędów powiatowych i stoliczno-sędziowskich*. Instrukcyę ta wydana dla władz w najbliższym stosunku ze wszystkimi klasami mieszkańców zostających, zawiera 12 arkuszy druku, i nie da się w ścisłości treść zebrać. Dla ważności jednak przedmiotu, przytaczamy z niej potrzebniejsze dla ogółu wyjątki. § 3. Nikt nie będzie przypuszczonym do pełnienia służby przy urzędzie powiatowym lub stoliczno-sędzi-

wskim, którego nienaganne, moralne i prawe polityczne zachowanie się nie jest wykazane albo przez świadectwa niewątpliwie, albo inną stósowną drogą. § 4. Osoby, które się dopuściły wykroczenia z chciwości zysku wynikłego, lub publiczną obyczajność obrażającego, a nawet te, które od kary za te przestępstwa dla braku dowodów uwolnionemi zostały, tudzież skazane na 6cio-miesięczne lub wyższe więzienie za inne przestępstwa, lub oddalone z urzędu za przekroczenie obowiązków służby, nie mogą być przypuszczone do żadnej posady przy urzędach powiatowych i stoliczno-sędziowskich, bez wyraźnego Najwyższego pozwolenia. § 5. Dłużnicy, których upadłość majątku została ogłoszona, a którzy nieudowodnili, że ich bankructwo jedynie nieszczęściu przypisać można, tudzież sądowo ogłoszeni marotracy nie są zdolni do posad przy tych urzędach. § 6. Ubiegający się o posady nie powinni być w wieku wyższym nad lat 40. Nie stosuje się to do osób już w służbie czynnej zostających lub przeniesionych na stan spoczynku. W szczególnych przypadkach potrzebne jest zezwolenie ministerstwa, a po latach 50 Najwyższe zezwolenie. § 7. Między przeznaczonymi powiatu, a podwładnymi urzędnikami konceptowemi, nie powinno być pokrewieństwo ani wstępne ani zstępne, ani boczne. § 8. Starający się o posadę konceptową, powinien wykazać usposobienie określone przepisami. Do wykonywania urzędu sędziowskiego wymaga się ukończenia lat 24 wieku. § 9. Do posad służbowych, otwarte będzie konkurs rozpisywany przez władzę obwodową, z terminem czterotygodniowym licząc od dnia trzeciego od umieszczenia w gazetach. Co do posad wyłącznie dla wojskowych zastrzeżonych, nie ma miejsca rozpisanie konkursu. § 16. Żaden urzędnik lub sługa urzędowy nie może wykonywać swojego urzędu, nie złożony wprzód przepisanej przysięgi urzędowej. § 33. Urzędnicy tych władz, znajdując się winni na nabożeństwie przedpołudniowym w niedzielę i święta, a wedle okoliczności i przy innych uroczystościach kościelnych. § 35. W czynnościach służbowych ze stronami, urzędnicy łączący powinni przychylnie i chęć pomocy z powagą i przyzwolą statecznością. Strony chętnie wysłuchać należy, dzielnie i jak najspieszniej zarządzić uzasadnionym ich domaganiom się. Nie ma być ku szkodzie lub powodom odsunięcia prośby lub zażalenia mniej żrący wykład, lub niewiadomość środków użyć się mających. Jeżeli zaś żądania są bezzasadne lub nieprzypuszczalne, udzielić należy podającym potrzebnej wiadomości i wyjaśnienia rzeczy. § 36. Liczba zwyczajnych godzin urzędowych nie powinna być mniejsza od siedmiu, z których cztery przed południem, a trzy popołudniu. Wyjątek od tego przepisu dozwolony będzie przez szefa Rządu krajowego. Ustanowione godziny urzędowe mają być w powiecie ogłoszone. § 39. Zatrudnienia boczne pozwolone urzędnikom z mocy przepisów szczególnych, nie mogą pod surową karą wywierać szkodliwego wpływu na stosunek służbowy, przeto nie mogą w szczególności przerażać się na prywatne agencye w przedmiotach urzędowych, równie też nie mają być łą-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Przegląd Usiowań Rolniczo-Przemysłowych.

Pomiędzy zarzutami czynionemi naszym Towarzystwom gospodarczym, czyli rolniczym i leśniczym, uważamy tylko wchodzące w myśl czynności i dążności, do których Towarzystwa te statutowi swemu zobowiązały się; nie zaś uroszczenia niesłuszne, niemogące mieć praktycznego zastosowania, lub przeczenia nagie, będące skutkiem negacyjnego usposobienia w społeczeństwie.

Każde z naszych Towarzystw rolniczych i leśniczych ma wprawdzie oddzielne statuta swoje w tém jednakże zgodzające się, że przewodniczący w nich jeden cel ostateczny, mianowicie popieranie postępu rolniczego i leśnego w kraju, na drodze wskazanej przez potrzeby krajowe i przez prawa Wys. Rządu.

Towarzystwa nasze rolnicze i leśnicze są wolnym związkiem gorliwych przyjaciół gospodarstwa wiejskiego i nauk z niem połączonych, którzy jednoczą swoje usiłowania, aby przez rozpowszechnienie pożytecznych wiadomości i doświadczeń, przyczynić się do podniesienia w kraju gospodarstwa.

W tym celu przedsięwzięli sobie zająć się: 1. Gospodarstwem wiejskiem we wszystkich jego gałęziach, rolnictwem zatem, ogrodnictwem, chowadźnictwem domowym, łowiectwem, rybołówstwem, buźnictwem wiejskiem, mechaniką i chemią rolniczą, dźwiactwem wiejskiem, a także naukami przyrodniczymi, o ile pomoce jako też innemi naukami przyrodniczymi, o ile pomoce są gospodarstwu wiejskiemu, albo nieodłączne od niego. 2. Obowiązkiem naszych Towarzystw gospodarczych jest poznanie własności przyrodzonych, bogactwa i stanu gospodarstwa polnego lub leśnego w obrębie, dla

którego każde z tych Towarzystw zawiązało się. Staniem ich przeto ma być opisywanie przez swoich członków mniejszych części i okolic całego kraju we względzie fizycznym, historyi naturalnej i gospodarczej, a co rok donoszenie o toku i postępach rolnictwa i leśnictwa krajowego, z których opisów powstaną z czasem materiały dokładnej topografii gospodarczej, czyli rysu gospodarstwa kraju naszego.

Paragrafu tego nieznajdujemy wprawdzie w statutach Towarzystwa rolniczego krakowskiego, ani w tychże Towarzystwa leśniczego zachodnio-galiczyńskiego, od obowiązku tego jednakże, wypływającego z natury każdego Towarzystwa gospodarczego, nie mogło żadne z nich uolnić się, ani też rzeczywiście uwolnić się bądź który paragrafem swych ustaw. Znajomość tej części kraju, jej potrzeb i środków, dla której zawiązało się Towarzystwo gospodarcze, jest warunkiem pomysłowości jego, który się sam przez się rozumie, bez względu na szczegółowe wyrażenie lub niewyrażenie tej myśli w statutach.

Dla ułatwienia takich opisów wydało c. k. Towarzystwo gosp. galic. w tomie I szym Rozpraw swoich na str. 49 plan, podług którego mają je członkowie wyrabiać. Plan ten ułożony przez p. hr. Tytusa Dzieduszyckiego, obejmuje szczegółowe pytania, a treść jego jest następująca: a) opisanie ogólne miejscowości np. nazwisko, położenie i granice majątności, ilość miast, miasteczek, wsi, folwarków, ludności, położenie, klimat itd.; b) gatunek ziemi, stosunek uprawnej do nieużytej, sposób uprawiania jej mechanicznego i chemicznego; c) gatunki roślin uprawianych w polu; d) chów bydła i opisanie każdego gatunku z osobą; e) ogrodnictwo i sadownictwo; f) leśnictwo; g) opis gospodarstwa tej miejscowości w ogólnym względzie ekonomicznym np. ilość gruntów dominikalnych i rustykalnych, zapłata robotnika i czeladzi, sposób budowania, opis zakładów technicznych, dróg głównych i bocznych, han-

dlu itd.

Plan ów jest troskliwie wypracowany i tak trafnie ułożony, że gospodarz wiejski, najmniej wprawny do prac naukowych, odpowiadając na zapytania w planie tym zawarte, może bardzo dokładny dać opis gospodarstwa swego lub całej okolicy.

Dobre opisy gospodarstwa, uzupełniane i sprawdzane przez umysłną komisję złożoną przynajmniej z 3ch członków komitetowych, byłoby aktem niejako w sprawach dzierżawy, kupna i sprzedaży, w oszacowaniu urzędowemu dóbr, w podziale majątków i w wielu innych sprawach dominikalnych i włościańskich, prawnych i gospodarczych. Zważywszy ważność opisów tego rodzaju, a zarazem łatwość robienia ich za pomocą planu podanego przez p. hr. Dzieduszyckiego, powinnyby nasze Towarzystwa gospodarcze trzymać się tak doskonałej normy, i ułatwić robienie opisów gospodarstw krajowych przez rozsyłanie każdego roku członkom swoim planu powyższego, jako najbardziej pracę ułatwiającego.

Niemniej, jeżeli całkowite opisy gospodarstw i miejscowości, potrzebne są także roczne sprawozdania na wiosnę z stanu zasiewów, a w jesieni ze zbioru dóbr gospodarstwach; nakoniec byłoby ważne ekskursje przynajmniej co parę lat przedsiębrane po kraju przez wysadzoną w tym celu komisję dla zwiedzenia pewnej okolicy, albo ważniejszych gospodarstw, zmianionych i pewnym rodzajem przemysłu lub produkcji słynnych.

Znajomość kraju i jego potrzeb rolniczych stałych i bieżących, jest jednym z pierwszych i najważniejszych zadań każdego Towarzystwa gospodarczego. Zamiar nie tego obowiązku ciągnie za sobą nieskuteczność najtrafniejszych innych usiłowań, gdyż wprowadza Tow. na drogę wyłącznie teoretyczną, oddziela go od kraju, teoryę od praktyki, rozłącza zatem rzeczy organicznie ze sobą związane. Jakże może autor dzieła lub redaktor czasopisma rolniczego podawać rady naukowe,

gdy niema przed sobą dat statystycznych krajowych? W takim razie robią się wszystkie obliczenia na domysł, zależnie od pamięci autora i jego mniejszej lub większej naocznój znajomości krajowego rolnictwa i leśnictwa. Czem jest komitet złożony z najczynniejszych członków, gdy niema dat rocznej produkcji zboża i innych płodów rolniczych i leśnych? Gdy nie jest popieranym i ustanowionym przez całe grono członków Towarzystwa? Bez potrzebnych dat krajowych nie może być komitet czem innym, jak wykonawcą spraw poruczonych mu na zgromadzeniu ogólnem. Nie mając podstawy zdań swoich, nie może mieć stałe wytkniętego celu specjalnego, działa zatem i buduje wcale nic, a całe Towarzystwo jest natenczas organem objętym i obcym dla kraju.

Zgromadzenia roczne i półroczne, wystawy i korespondencye członków z komitetem są dobre i konieczne do załatwienia spraw bieżących i pytań już gotowych, ale nie mogą zastąpić braku zasady i objaśnień, od których wychodzić muszą wszystkie dalsze narady i czynności. Żadne z naszych Towarzystw gospodarczych niema dat statystycznych okręgu swego innych, prócz rządowych, które niedosyć uwzględniają stanowisko gospodarza, a wychodzą później o parę lat, nie odpowiadają potrzebom naszym naukowo-rolniczym i leśnym.

W przemowie czytanej przez s. p. Gwalberta Pawlikowskiego, na posiedzeniu Towarzystwa gosp. gal. d. 22 lutego 1850 r. i umieszczonej w 8 tomie Rozpraw Towarzystwa tego, mamy w tej kwestyi bardzo dokładne skazówki. Treść jej jest następująca: Pan generał hr. Załuski zwrócił uwagę Komitetu na niezbędną potrzebę dzieła opisującego kraj nasz pod względem statystycznym. Wszystkie kraje Europy są jak najdokładniej, a nawet kilkakrotnie już opisane. I nasz kraj rodzinny, tak pod panowaniem Prus, jak i Rosji będący, a nawet i części oneż do Cesarstwa rosyjskiego wcielone są z wielką dokładnością, w dziełach pięknie

czono z nieprzychylnym wtrącaniem się w sprawy prywatne: przeciwnie działający ściągałby na siebie najsurowsze postępowanie dyscyplinarne, a w kolekcjach nader obciążających, ze służby byłby oddalonym. § 40. Urzędnikom urzędu powiatowego i stolicowo-sędziowskiego nie wolno przyjmować od nikogo bez wyjątku podarunków, ofiarowanych im ze względu na ich urząd pośrednio lub bezpośrednio, przed lub po ukończeniu sprawy, czy dla nich samych, czy dla ich przynależących; równie nie wolno im pod żadnym pozorem przysposabiać sobie innych korzyści. Przeciwnie temu wykraczający, ze służby oddaleni być powinni. § 41. W przedmiocie spraw urzędowych, zachować winni niezłomną tajemnicę przed każdym, komu nie są zobowiązani czynić o nich doniesienia. § 42. Urzędnicy przy urzędach powiatowych i stolicowo-sędziowskich obowiązani są wyłączać się od traktowania interesu 1) jeżeli idzie o własną sprawę urzędową, 2) jeżeli interes dotyczy jego małżonki, krewnych lub powinowatych do drugiego stopnia, swoich przysposobicieli lub żywcili, dzieci przysposobionych lub na wychowanie wziętych, swoich pupillów, lub osób opieki poruczonej. § 43. Przełożony urzędu nie tylko w ciągu godzin urzędowych na każdemu dozwalać do siebie przystępu, lecz w nagłych przypadkach każdej godziny winien być gotowym do wysłuchania, lub wydać rozporządzenie wedle okoliczności potrzebne. § 44. Na podaniach, mieszczących w sobie pieniądze, papiery, weksle, kosztowności, wartość pieniężną lub dokumenta ważne, przedmiot wartości przy *praesentatum* osobom ma być oznaczony i urzędowi poborowemu do schowania oddany. Jeżeli przełożony powiatu lub sędzia stolicowy, przyjmując ma pieniądze lub rzeczy wartość mające bez podania na piśmie, wówczas spisany być powinien w tym przedmiocie protokół, ilość, powód lub cel złożenia zawierający, który uważać potrzeba za podanie strony. Wrazie nieobecności przełożonego urzędu, inni urzędnicy tę czynność dopełnić są zobowiązani i oddać spisany protokół przełożonemu, celem należytej prezentacji i złożenia do depozytu. § 45. Jeżeli strona życzy sobie mieć dowód zrobionego podania, urzędnik protokół podawczy prowadzący, winien na półciężkie papieru zatwierdzić dzień i przedmiot podania, z oznaczeniem liczby protokołu. § 46. Przełożony urzędu równie jak urzędnicy do sprawowania czynności powołani, otrzymują polecenie, ażeby celem krótkiej słownej rozprawy prób zachodzących, doniesień, zażaleń itd. wzywali przełożonych gminnych, strony i inne osoby interesowane, lub korzystali z ich obecności w siedzibie urzędu, a w podróży służbowej żadnej sposobności niezaniebawiali, poczynić stosowne rozporządzenia, środki zaradcze i dochodzenia sposobem jak najbardziej pojedynczym i najmniej kosztownym, unikając rozwlekłych pisanin. § 47. Strony osobiste w urzędzie stawiające, w powszechności nie będą zniewalane do piśmiennej przedstawiania żądań swoich. Takowe sprawy o ile możliwości natychmiast ustnie załatwiane być winny. Jeżeli ustne wniesienie dla ważności rzeczy, lub dla zarządzenia poczynić się mającego nie może być załatwione w krótkiej drodze, wówczas w tym przedmiocie spisany będzie protokół. § 48. Dla poparcia toku czynności i w celu oszczędzenia stronom czasu i kosztów, ustanowione i ogłoszone być winny dla politycznych spraw administracyjnych, mianowicie w celu rozpraw ze stronomi, każdego tygodnia regularne dni urzędowe w miejscu urzędowym powiatu, a o ile możliwości połączone z dniami sądowymi najwyższym Patentem z d. 3 maja 1853 przepisami, z dniami targowymi i tym podobnymi na-przód oznaczonymi czasami napływu ludności. Zarządzić także należy stawiennictwo przełożonych gminnych, o ile to jest podobnem do załatwienia spraw politycznych, w sposób stosowny, stosunki

ich życia uwzględniający. Tej sposobności użyć należy do zasięgnięcia od nich wiadomości, udzielenia poleceń, objaśnienia ustaw i rozporządzeń. § 49. W powiatach rozciągających, aby ułatwić ludności oddalonych od miejsca urzędu, załatwianie spraw urzędowych do niej się odnoszących, staranie mieć należy o regularne dni urzędowe zewnątrz siedziska urzędu. Urzędnik w tym celu wysłany, przyjmować ma od mieszkańców gmin na dzień urzędowy powołanych, w godzinach wyznaczonych podania wystosowane do urzędu powiatowego lub stolicowo-sędziowskiego, z wyjątkiem podań piśmiennej w sprawach sądowych, brać pod rozprawę ich ustne przedstawienia i te wedle okoliczności załatwiać, a nawet w sprawach sądowych, o ile to służy dla ułatwienia stronom, spisywać protokoły, robić dochodzenia i komisye. § 50. Urzędy powiatowe i stolicowo-sędziowskie tytułować winny przełożone władze krajowe wyrazem przeświety (*hochloblich*), inne władze i urzędy wyrazem świetny (*loblich*). W pismach wystosowanych do osób używać mają tytułów konwencyonalnie im dawanych (*Dokonezenie nastąpi*).

Korespondencya Czasu.

Berlin 29 kwietnia.

Wiadomości z Wiednia brzmią ciągle pokojowo, a pod Sebastopolem wrę bój z całą zaciętością; na morzu Bałtyckim rozpocznie się, zanim ostatnie lody odpłyną. Większa część floty angielskiej stoi już w Kiel, reszta przepływa przez cieśninę duńską, blokada portów rosyjskich urzędowo dnia 19go b. m. ogłoszona. Dotyczący dokument komunikował także poseł angielski tutejszemu rządowi, który go w tłumaczeniu niemieckim podał wczoraj w urzędowej części *Staatsanzeigera* do wiadomości publicznej. W zeszłym roku flota angielska wpłynęła bardzo głośno i z nieograniczonymi nadziejami na morze Bałtyckie; w tym roku dzienniki wspomniły o tym, jakby o wypadku podrzędnego znaczenia. W zeszłym roku zawięcie jej w Kiel stało się widowskim morskim dla bliższych i dalszych mieszkańców północnych Niemiec, nieogłębionem dotąd w takim ogromie i przepychu; dziś zabrakło ciekawych i przyklaskujących, zapal ostry, północna ludność spokojnie przemysłowa nad tem, jakby się od wojny uchronić; widowsko floty sprzymierzonej na morzu Bałtyckim więcej ją straszy, jak zachwycę. Jest to prosty skutek celu dotychczasowej wojny, która niechce ani upokorzenia, ani umniejszenia potęgi rosyjskiej. Punkt trzeci gwarancji pokoju o którego osiągnięcie spór się jeszcze toczy, nie zdoła ani ożywić zapalu w ludności niemieckiej i skandynawskiej, ani powiększyć sympatii ich ku sprzymierzonym. Zawisły one od tego, co dalsza wojna w zysku przyniesie. Ostatnie depeche z Anglii, obrady parlamentu i dzienniki tego kraju każą się domyslać, że wojna na zabój przeciw Rosji stanie się ostatecznie jedyną drogą, prowadzącą do osiągnięcia odpowiedniego potrzeby państw i narodów europejskich pokoju. Przekonanie to staje się coraz silniejszym, i instykt opinii publicznej przemówić zapewne w końcu nad zimną a samolubną rachubą dyplomacyi. Na Austrię cała Europa wróciła dziś ma oczy. Przekonanie jest ogólne, że mocarstwo to nie podniesie oręża przeciwko Rosji, dopóki cień nadziei pozostanie, że sprawa wschodnia da się w drodze pokoju załatwić. Po stanowczem odcrojeniu konferencyj wiedeńskich, zaledwo dopatrzeć można, gdzie się jeszcze cień takowy znajduje. Czy nie przyjdzie dyplomacyi w pomoc jaki *deus ex machina*? Niektóre dzienniki wiedeńskie nasuwają projekt przypuszczenia Prus do konferencyj, pod warunkiem, aby uznały potrzebę ograniczenia potęgi rosyjskiej na morzu Czarnem. Sądzą, że przyjęcie takiego warunku ze strony Prus zniewoliłoby Rosję do pokoju. Gabinet austriacki stara się podobno o porozumienie się z Prusami w tym względzie. Tu nie o tem niewiedzą. Niewątpliwą jednak

jest rzeczą, że gabinet tutejszy pracuje ciągle w myśli pokoju i być może, że on ostatecznie będzie pośrednikiem między stronami wojującymi.

Izby kończą obrady. Zamknięte będą w przyszłym tygodniu, zapewne 2go maja. W Izbie pierwszej przyszło do dwudniowych obrad nad prawem konkursowem, które przyjęte w Izbie drugiej prawie jednogłośnie, znalazło w Izbie pierwszej niespodziewaną opozycję, a to szczególnie z powodu, że w niem przepisy postępowania konkursowego równie brzmią dla wszystkich stanów, obywateli ziemskich, bankierów, kupców, fabrykantów itd. Izba chciała mieć oznaczoną różnicę pomiędzy kupcami a nie kupcami, mianowicie ze względu na majątek żony, który u tych ostatnich miał dotąd, i powinien mieć i nadal inną podstawę bezpieczeństwa. Hr. Arnim-Boitzenburg podał zatem wniosek: aby żona zwyčajnego dłużnika, z wyjątkiem żon kupców, fabrykantów i szyprow, takich samych praw używała, jakie służyć dzieciom i osobom pod opieką zostającym. Wniosek ten został przyjęty. Przyjęto i inny podobny wniosek podany przez p. Senft: aby właściciele ziemscy nie byli uważani za fabrykantów, chociażby przy gospodarstwie przemysłem jakim zajmowali się. Z temi dwiema odmianami prawo całe poprzednio już *en bloc* przyjęte powróciło do Izby drugiej, i zapewne w przyszłym wtorek będzie ostatecznie uchwalone, bo Izba druga nie będzie zapewne chciała dla jednej, chociaż w zasadzie równości prawa bardzo ważnej odmiany, wystawiać na odrzucenie, a więc na odcrojenie aż do przyszłego sejmiku całego projektu prawa, nad którym już od tyłu lat pracowano. Prawo to zawiera zresztą blisko 500 artykułów.

Ogólny dochód celny państw związku celnego wynosił za rok 1854 brutto 23,022,162 tal. Przez same Prusy wpłynęło 15,070,249 tal. W porównaniu z dochodami dwóch lat poprzednich, w których związek północny (*Steuerverein*) jeszcze do ogólnego związku nie należał, dochody powyższe przedstawiają ubytek wynoszący około 300,000 talarów, rezultat gorszy nad wszelkie oczekiwania. Prawda, że to czas wojny. W czasach pokoju stosunek ten zapewne będzie korzystniejszy.

Mamy ostatnie dni kwietnia, a wiosny nie czuć ani w atmosferze, ani widać na ziemi. W nocy bywają przymrozki, w dzień grube chmury słońce zakrywają. Koncerty po ogrodach publicznych figurują tylko w inscenizacjach dzienników. Cała wegetacja tutaj o miesiąc opóźniona.

Wiedeń 29 kwietnia. *Gazeta wiedeńska* pisze: J. Exc. naczelnie dowodzący 3a i 4ta armią fzm. bar. Hess wyjeżdża z Wiednia 1go lub 2go maja i udaje się do armii do Galicyi. Bawiący tutaj pefnomołnicy wojskowi N. Cesarza Francuzów i N. Królowej angielskiej generałowie Letang i Crawford przebywać będą w głównej kwaterze przez czas obecności tam naczelnie dowodzącego.

Gaz. powsz. niem. (lipka) donosi z Syrakuzy 9go kwietnia: Dwór neapolitański oznajmił przez posła swego w Wiedniu księcia Petrułę iż obecnie kiedy się toczą układy o pokój, nie zdaje mu się być stosownem wchodzić dalej w umowę z państwami zachodnimi względem przystąpienia do przymierza. Neapol jako państwo drugiego rzędu musi mieć względy dla obu stron wojujących. Niema on powodu okazywania nieprzyjaźni i państwom zachodnim i Rosji i dla tego pragnie pozostać neutralnym tak jak Prusy. Jeżeli jednak, czego się nie spodziewa układy wiedeńskie na niczem spęły, a Austria widziałaby się być zmuszoną do udziału w wojnie, wtedy Neapol nie zaniebada postanowić co wypadnie i bynajmniej nie będzie miał nic przeciw żądaniu Austrii, gdyby ta zażogła swoje tymczasowo z Włoch ściągnawszy, chciała je wojskiem neapolitańskim zastąpić. Ostatni ten punkt miał być doradzony przez kardynała Antonelli, aby zneutralizować wzrastający we Włoszech wpływ Piemontu.

Gazeta Krzyżowa przechodzi rozmaite możliwe wypadki w Krymie za przybyciem tam Cesarza Napoleona i przypuszczając w końcu zdobycie Krymu i dotarcie do Perekopu mówi: „Stanawszy tam jeźliby szczęście posłużyło dopnie się ostatecznego końca tej romantycznej wyprawy, gdyż jeżeli w ogóle działanie z Perekopu przedsięwzięte ma być obojętne, to wydawałoby się ono lekkomyślnem bez pomocy znacznej armii nad Prutem. Wszystko dalsze zawisło od Austrii. Dotychczas mógł Ludwik Napoleon karmić się dumą, że resztki armii angielskiej znajdują schronienie tylko pod opieką czemi skrzydłami orła francuskiego; teraz musiałby to uczucie dumy zamienić na zawisłość od obecnej decyzji. Dla tego uważamy wyjazd do Krymu, jeżeli rzeczywiście nastąpi, za najlepszy dowód że państwa zachodnie najzupełniejsze przekonanie mają o wnieśaniu się w wojnę gabinetu wiedeńskiego, a z tego punktu na rzecz zapatrząc się, podróż ta bez porównania większa ma znaczenie, niżeli sama przez się.”

Anglia.

Posiedzenie Izby lordów otwarte zostało dnia 26 kwietnia o godzinie 5tej po południu.

Hr. Hartwicke. Dowiaduję się, że telegram z Bałakławy do Londynu jest ukończony. Zapytuję więc rząd, czy nie odebrał wiadomości o tem co zaszło w Krymie od 24 godzin.

Hr. Harrowby. Wiadomo mi, że rząd odebrał depezę zawiadamiającą go, że telegram został ukończony, lecz niewiem czy co innego doniesiono.

Lord Malmesbury. Od pół roku wyprowadzono z tego kraju niezmierną ilość koni. Widziałem sam w przeciągu trzech tygodni zaambarkowanych więcej niż tysiąc koni w Folkstone dla Francji. Pragnąłbym wiedzieć, czyli rząd gotów jest rozporządzić wstrzymanie tego wychodu koni.

Lord Stanley. Nie sądzę, aby rząd miał zamiar coś w tym przedmiocie przedsięwziąć.

Lord Campbell. Wszystkie dawne statuta które wzbraniały eksportacji koni, zostały zniszczone. Rząd jest zatem zupełnie w tej mierze bez władzy.

Lord Malmesbury. Będę prosił o przedłożenie cyfry wyprowadzonych z tego kraju koni od 1go stycznia 1854.

Hr. Grey. Cieszę się, że rząd nie ma zamiaru wstrzymać wyprowadzenia koni.

W odpowiedzi lordowi Lyndhurst oświadcza margrabia Londnowe, że rząd nie może dać żadnych objaśnień w przedmiocie postępowania względem Austrii przed powrotem lorda John Russell.

Posiedzenie się kończy.

Przy otwarciu posiedzenia Izby niższej o godzinie 4ej, p. Smith zawiadamia, że bezzwłocznie wniesie o zgromadzenie kongresu wszystkich narodów, dla porozumienia się względem jednakowej miary i wagi monet.

Lord Palmerston zawiadamia, że przedsięwzięto środki względem wybudowania koszar w Aldershot na tysiąc ludzi. Posłał tam dwadzieścia pułków milicji, 3 bataliony artylerji polowej. Szlachetny lord prócz tego oświadcza, że ogólne zasady reformy armii są już przyjęte i że szczegóły przedłożone są rozbiorem wydziału wojennego. Projekt bezzwłocznie Izbom zakomunikowany zostanie. (Słuchajcie).

P. Roebuck w odpowiedzi panu Cobden oświadcza, że komitet śledczy w przedmiocie stanu armii pod Sebastopolem, nie rozebrał jeszcze przedłożenia swego raportu. Sądzi, iż najlepiej byłoby tygodniowo przysyłać raporty.

Lord Palmerston w odpowiedzi panu Layard oświadcza, że pierwszy lord admiralicy odebrał wiadomość o ukończeniu telegrafu podmorskiego z Wary do Bałakławy.

Sir Ch. Wood. Odebrałem dwie depeze: jedną wczoraj drugą dzisiaj, w których admirał Lyons o-

wydanych opisane. Pan Teofil Żebrawski z Krakowa, najzaszczytniej znany z swej nauki i pracowitości, spytany, czy nie przyjąłby redakcyi geograficzno-statystycznego opisu Galicyi, odpowiedział listem, (prytoczonym w całości w przemowie tej), że jest gotów podjąć się tej pracy. P. Żebrawski mając wielką część potrzebnych materyałów podaje w swym liście plan, w jaki sposób sądzi, iż najlepiej byłoby wykonać opis geograficzno-statystyczny Galicyi i W. Ks. Krakowskiego.

Zbawieny ten pomysł nieprzyszedł jednakże do skutku i niebyle na nowo Towarzystwu gosp. gal. przedstawiony, ani też przez kogokolwiek gdzieindziej poparty. Trudności w zbieraniu danych statystycznych i opisów miejscowych Galicyi i W. Ks. Krakowskiego nie byłyby tak wielkie, jak się napozór wydają, gdyż myśl ta nie jest w kraju naszym nową i są dane zbierane przez dawniejszych arcybiskupów, któreby trzeba uzupełnić, w czem, jak słusznie twierdził X. Arcybiskup Lwowski w r. 1850, silną pomocą byłoby duchowieństwo krajowe.

Ilość opisów gospodarczych i statystycznych, które znajdujemy w rozprawach Towarzystwa gosp. gal. jest niezmiernie mała. Opisy te odznaczają się wszakże obszernością i dokładnością swoją przez trzymanie się planu ułożonego przez hr. Dzieduszyckiego, i są bardzo dobrem objaśnieniem co do gospodarstwa w kilkunastu okolicach Galicyi. Nierównie mniej dokładne i krótsze są te, które znajdujemy w 4 tomach Roczników Towarzystwa roln. Krak. i w przeźłocznym jego Tygodniku.

Plan do raportów rocznych ze stanu gospodarstwa miejscowego wypracował hr. Kazimierz Krasicki i umieścił w 4 tomie Rozpraw Towarzystwa gosp. gal. na str. 149. Planem tym ułatwił członkom Towarzystwa gospodarczych przesyłanie rocznych sprawozdań do Komitetu, a tem samem ułatwił komitetowi układanie rocznych sprawozdań do ministerstwa o stanie gospodar-

stwa w kraju. Przez obojętność jednakże jednogo Towarzystwa na prace drugiego, niekorzystali z tej pracy członkowie drugich Towarzystw w rocznych sprawozdaniach swych przesłanych do odpowiednich Komitetów. Wiadomo dobrze każdemu gospodarzowi, jak trudno jest, niemając przed sobą pewnego wzoru, zrobić dobry, treściwy a nie rozwlekły raport roczny z gospodarstwa swego, jak przeto ułatwiającym jest formularz umyślnie do tego wypracowany. W ogóle n. jpożyteczniejsze prace jednego Towarzystwa krajowego zdają się być obojętne dla członków drugiego, a widocznie przebiega się w tej obojętności najnieślusniejsza obawa, jakaś, uchybienia godności Towarzystwa swego, przez wspólne porozumienie się, wyrzeczenie się i podawanie sobie wzajemnej rady i pomocy. Widzimy że kilka razy już działały nasze Towarzystwa gospodarcze każde z osobna w rzeczach nawet, gdzie wzajemne porozumienie się i wspólne działanie było prawie koniecznym warunkiem do osiągnięcia pożądanego skutku.

Sposób bardzo odpowiedni powołaniu swemu, do poznania rzeczywistych potrzeb i stanu leśnego gospodarstwa w okręgu swoim, obrało c. k. Towarzystwo leśnicze zachodniej Galicyi. Co rok odbywa ono posiedzenie w innem miejscu i robi przez 1 do 2 dni trwającą ekskursję, dla zwiedzenia w miejscu zgromadzenia, tak samych lasów, jako też fabryk i wszystkich zakładów przemysłowych, mających związek z produkcją leśną, jako to: hut, kuźnie żelaza, węglarek i t. d.

Wiemy że podobne ekskursje po kraju robią z profesorami swymi ucznie szkoły rolniczo-leśniczej z Marymontu w Królestwie Polskiem, w czasie wakacji i że w skutek odbytych ekskursyj opisują gospodarstwa krajowe. Żałujemy mocno, że niemożemy jeszcze w tej chwili dać pod tym względem bliższych objaśnień. Bardzo byłoby pożądanem i pożytecznem, gdyby za przykładem tym, upowszechnionym z resztą w innych

krajach, a mianowicie w Anglii, zechciały pójść także nasze Towarzystwa rolnicze.

Ze myśli ta zdawała się u nas praktyczną, przekonywa nas wzmianka następująca w 32 numerze Krakowskiego Tygodnika rolniczego: „U nas, gdzie duch stowarzyszenia mało upowszechniony, sam byt Towarzystwa rolniczego dla wielu obojętny, przykładanie się do prac Towarzystwa rza kim wyjątkiem, zdawało się szanownemu prezesowi Tow. roln. Krak. pożytecznem, aby ku zainteresowaniu publiczności rolniczej, zebranie ogólne w Bochni podczas jarmarku odbyło się. (1854 r.) Żalować przychodzi, iż zamiar ten nie przyszedł do skutku, tem bardziej, gdy spóźniony bieg robot gospodarskich, ciągłymi słotami, stanął na przeszkodzie zwołaniu zgromadzenia w zwykłej porze o „kolo miesiąca lipca.“ (D. c. n.)

Wiadomości naukowe

W Wiedniu wyszła książka pod nazwą: *Inscripfen des alten jüdischen Friedhofes in Wien — Beitrag zur Alterthumskunde Oesterreichs von L. A. Frankl*, co po polsku: Napisy starego żydowskiego okopiska w Wiedniu — Dodatek do starożytności Austrii przez L. A. Frankla — 1855 r. Książka ta zawiera same nagrobki żydowskie spisane w języku hebrajskim począwszy od r. 1540. Aczkolwiek książka ta, przypominająca w pewnym względzie zasłużoną pracę Wojcieckiego opisującego Cmentarz Powązkowski w Warszawie, nie a nie interesować nas nie może podając wiadomości o wiedeńskich żydach, jednakże i tam znalazło się ziarno, które osobliwością swoją zwraca uwagę; w objaśnieniach bowiem niemieckich czytamy przypisek do nagrobku jakiegoś *Neftali Wal*, przypisek odnoszący naszą historję, wprowadzając dziwny jak wszędzie co

żydzi pisali o naszej historii, ale w swoim rodzaju dość oryginalny.

„Neftali Wal pochodził z rodziny polskich żydów Katzenellenbogen; jeden z jego przodków niejaki *Szol Wal* czyli *Saul* za czasów ks. Radziwiłła w 1582 (raczej 87 r.) znajdował się na sejmie elekcyjnym w Warszawie, z powodu którego dano mu przydomek *Wal*; przez kilka miesiecy przebywał on na tym sejmie, zanim król Zygmunt nie był na króla obrany. Co więcej podanie głosi, że przez jedną noc był nawet królem polskim; z czego urosło pogardliwe przysłowie, utrzymujące się dotąd w Polsce (chyba między żydami) że żyd podobnie jak *Saul*, tylko przez jedną noc zdolny być królem.

Bliższe szczegóły o tym przedmiocie znaleźć można, powiada p. Frankl, w wydanej w Londynie w 1854 r. przez Hirsza Edelmana książce pod napisem: *Gedulat Szaals* to jest: Wielkość Saula. Powód do napisania tej książki dał p. *Denis M. Sam. Esq.*, który jest w prostej linii potomkiem owego Saula Wal, a oraz brazylijskim konsulem w Londynie.

Ktokolwiek czytał jedną tylko, bodaj najlichszą historję polską, ten musiałby się roześmiać na podobne brednie ułcone jak widać dla podniesienia świętności rodowodu pana konsula brazylijskiego. Inaczej sobie tego tłumaczyć niemożna, tylko że autor rodowodu Hirsch Edelman chce gwałtem dodać blasku rodzinie Saulów niemając ję gdzie przyczepić, jedno do dziejów polskich tajemniczych jeszcze dla zachodu, do czego bardzo mu na rękę był przydomek *Wal* dający się wyjaśnić przez *Wahltag*, czyli sejm elekcyjny; ale w takim razie nienazwanoby go u nas *Walem*, ale *Elekttem*. Jeżeli zaś zaszło co podobnego, to chyba Radziwiłł zrobił sobie żarcik z Saula, który mógł być jego arendarzem.

świadcza, że niema nic donieść. (Śmiechy). Komunikacja z obozem nie jest dotąd urządzoną i nie możemy jeszcze odbierać wiadomości w 24ch godzinach.

P. Roebuck. Czyli rząd nie uważałby za pożyteczne, żądać wiadomości względem tego co zaszło w ostatnim czasie. (Słuchajcie).

Lord Palmerston. Mój szlachetny przyjaciel minister wojny, ma zamiar prosić naczelnego wodza aby mu codziennie przysyłał wiadomości (słuchajcie).

P. Otway zapytuje, czy p. Drouyn de Lhuys opuścił Wiedeń.

Lord Palmerston. Tak jest, ile mi wiadomo.

Bil odnoszący się do pożyczki, odczytany był po wtórnie. Przystąpiono do powtórnego odczytania bilu dotyczącego się praw celnich.

P. Blackburn. Zdaje mi się, iżby uważać należało nałożoną opłatę na cukier i kawę jako podatek wojenny czysto-przechodowy.

Kancelarz finansów. Niewidzę w tém nic złego.

P. Baring ubolewa, że rząd nie powiększył o 10 od 100 wszystkich opłat celnich, zamiast wyłączonego nałożenia nadpłaty na cukier i kawę.

P. Laing powstaje żywo przeciw projektowi wskazując powrót do podatku pośredniego. Wolałby był znacznie powiększenie income-tax lub większy podatek.

P. Labouchère. Chociaż zwolennik free-trade nie przypuszczam, aby w każdej okoliczności uciekać się do podatku bezpośredniego.

P. Gladstone. Uważam, że postępujemy reakcyjnie w przedmiocie podatków i lękam się, ażebyśmy przedłuż lub później niepowrócili do zostawienia ich do brzoj woli, a to wtedy, kiedy już chętnych braknie.

Bil powtórnie jest odczytany, równie jak bil powiększający opłatę od spirytusu.

Izba zajmuje się przedmiotami czysto miejscowymi i posiedzenie trwało do w pół do 1szej.

Włochy.

W listach z Rzymu z 16go z. m., dowiadujemy się, że stan zdrowia osób dotkniętych nieszczęśliwym wypadkiem z 12, jest całkiem zaspakajający. Ojciec św. nie zmienił swego trybu życia, nie przerwał swych zatrudnień. Nie nastąpiła żadna reakcja jak się to zwykle dzieje po takim wypadku. Lud zgromadził się tłumnie w Watykanie 13go i 14go, aby się nabożnie o stanie zdrowia Ojca św. przekonać i okazać mu swą radość i synowskie przywiązanie. Wiele osób dowiadywało się także o zdrowiu kardynałów, biskupów i prałatów, wszędzie po myślnie wiadomości, a ci nawet, którzy musieli parę dni w łóżku zostawać, przychodzą do siebie. Jenerał Montreal, który był najmocniej skażony wychodził już 15go. Dowódca naczelny odebrał wiele dowodów sympatii i żywego współczucia tak od Rzymian jako i od cudzoziemców. Uczniowie Propagandy, między którymi było czterdziestu rannych, trzydziestu wszakże bardzo lekko, nie dają przedmiotu do obawy oprócz siedmiu lub ośmiu. Jeden tylko był tak niebezpiecznie, iż żądał N. Sakramentu; mówią, że Ojciec św. dopełnił tego świętego obowiązku. Wszakże 15go stan jego zdrowia polepszył się znacznie i dzisiaj nie ma niebezpieczeństwa. Inny, który miał nogę tak strzaskaną, iż amputacja wydawała się nieuchronną, wywinie się także podobno bez szwanku. W niedzielę z rana po raz pierwszy zdjęto bandaż, którymi mu na miejscu katastrofy obwiązano nogę, aby krew zatrzymać. Pokazało się, że rana goi się cudownie.

Można więc uważać za rzecz pewną, że nie będzie żadnej ofiary, że wypadek który mógł pozbawić życia wiele osób i mieć jak najważniejsze następstwa dla Kościoła i społeczności, skończy się na kilku lekkich ranach i kilku osłabieniach. Rzym cały widzi w tém wyraźny palec Boży i czuwającą najwyższą Opatrzność. Trzeba było bowiem szczególnego zbiegu okoliczności, aby takie nieszczęście nie pociągnęło gorszych skutków. I tak końce belki, która się w środku złamała, sparły się na stole kamiennym, który się właśnie znalazł w tém miejscu i zmniejszył znacznie wysokość upadku; inaczej drugie końce belki byłyby wyszły z muru i pociągnęłyby go może za sobą. Konie gwardyi szlacheckiej papieżkiej, które były właśnie umieszczone na dole pod tą salą, wyprowadzone zostały kilką chwilami tylko przed tém okropnym zdarzeniem. Łatwo się domyśleć jak wiele nieszczęść ofłakiwałyby trzeba, gdyby spadające osoby znalazły się były w pośrodku tych zwierząt. Również nie małem szczęściem była nieobecność w sali gwardyi szlacheckiej, której broń byłaby nowem stała się niebezpieczeństwem. Nakoniec na 150 osób, z których składało się zgromadzenie, 60 tylko było w sali w chwili wypadku, a okoliczność ta zmniejszyła jeszcze niebezpieczeństwo grożące 90 osobom, które pociągnęła za sobą spadająca podłoga.

Naturalnie, że w pośrodku ran i kontuzji było także wiele epizodów, które w każdym innym razie byłyby były bardzo pocieszne. Domyśleć się łatwo w co się obróciły bogate mundury i urzędowe stroje w tém powszechnym zamieszaniu i w jakim stanie wydobłyby się z gruzów. To też salony rzymskie przepełnione są różnemi anegdotami, których każdy z tém większą słuchal przyjemnością, iż nie ma nieszczęścia żadnego do ofłakiwania.

Rossya.

Według naszych prywatnych wiadomości wielki ruch wojsk rozwija się na całej linii od Finlandy do Lublina. Wojska, których skoncentrowaniem w oznaczonych punktach Rosya zajmowała się przez ciąg całego roku, a które dotąd były w pochodzie lub spoczywały rozłożone szeroko na zimowych leżach, gromadzą się ściślej i staną wkrótce oboza-

mi. W gubernii petersburskiej założą nadto kilka obozów dla sformowanych już drużyn *opolenia* tej gubernii. Rosya na całej tej linii, a szczególnie od Zmudzi do Petersburga, przygotowała się do brze na długą i wielką wojnę; założyła magazyny, zgromadziła zapasy potrzeb wojennych, umocniła wszystkie ważniejsze punkta, ukończyła fortyfikacje twierdz, bo miała czas do tego. Nakoniec najtrudniejsze wojenne działanie w państwie tak obszerne a mało ludném, to jest skoncentrowanie wojsk w żądanych punktach, ukończonem zostało.

Dzienniki petersburskie z 21go kwietnia zawierają kilka ukazów cesarskich do rządzącego Senatu. Pierwszym z nich gubernia petersburska ogłoszona jest w stanie wojennym i oddana pod rozkazy naczelnie dowodzącego gwardyami i korpusem grenadyerskim jenerała-adjutanta Rüdigera, któremu nadane zostały prawa i przywileje naczelnego wodza oddzielnej armii w czasach wojennych. Drugim ukazem gubernie kurlandzkiej i liwowskiej, będącej ciągle w stanie wojennym, postawione są pod rozkazy dowódcy korpusu bałtyckiego jenerała-adjutanta Siwersa, któremu udzielono prawa i przywileje dowódcy oddzielnego korpusu w czasach wojennych; a gubernia estońska, będąca także ciągle w stanie wojennym, oddana została pod rozkazy dowodzącego wojskami w tej gubernii jenerała-adjutanta Grabbe'go I, z nadaniem mu praw dowódcy oddzielnego korpusu w czasach wojennych, zostawiając go zawsze pod naczelnem dowództwem jenerała Rüdigera.

— Czytamy w *Autogr. Cor.* Z Odessy piszą przez Czerniowce 22go kwietnia, iż lekano się tam powszechnie bombardowania w ten tydzień, jako w rocznicę bombardowania zeszłego. Dzień ten wszakże przeminął spokojnie, kto tylko może wynosi się z miasta, a po wsiach ku głębi kraju osiadło wiele mieszczan płacąc niezmierne drogo za mieszkania. Ceny najmu szczupłej izby po wsiach doszły do 250 rubli (assynac?) przez lato; najwięcej wynoszą się z miasta cudzoziemcy. Mimo surowości przepisów policyjnych zaszły nieraz już niespokojności, gdyż pospólstwo zaczyna być coraz zuchwalsze. O koło umocnienia miasta i portu pracują bezprzerwanie. Wały ciągną się teraz wzdłuż całej prawej strony miasta od (?) do futoru dombrowskiego, a po stronie kwarantanny aż do Lustdorfu. Na Kurchanie w bliskości portu budują warownię nową panującą nad portem. Dziś napad na Odessę potrzebuje znacznych sił artyleryjskich i nieobszedłby się bez zaciętej walki. Obrona miasta w ciągu tego roku niezmierne się wzmocniła. Eskadra blokująca pojawia się od czasu do czasu przed portem, ale nie przechodzi linii strzałowej. W nocy nie palą się już latarnie morskie.

Kraje Czarnomorskie.

Nie nadeszły dzisiaj żadne świeże wiadomości z krymskiego teatru wojny, okazujące iż zmieniło się położenie rzeczy pod Sebastopolem, wczoraj przez nas skreślone, lub malujące inaczej przebieg bombardowania. Dodają one tylko kilka szczegółów do tego bardzo jeszcze niewyraźnego i ciemnego obrazu ostatnich zdarzeń w Krymie. Wiadomości przez Warne sięgają do 25go, przez Odessę do 24 t. m. i donoszą o zupełnem prawie ustaniu ognia działowego z obu stron. Coraz wyraźniej okazuje się, iż przy dzisiejszym stanie rzeczy, dopóki armia odcieczowa rosyjska stoi pod twierdzą, sprzymierzeni ani myśleć mogą o zdobyciu i stałem zajęciu całego Sebastopola, że najwyższym celem jaki dzisiaj zakładają sobie mogą, jest chwilowe opanowanie Korabelnai, aby stamtąd, jeżeli będzie to podobnem, spalić flotę rosyjską. *Independance Belge* utrzymuje, że sprzymierzeni dla tego zawiesili teraz na dni kilka bombardowanie, aby artylerya nie traciła napróżno amunicyi, zanim inżynierja wykona konieczne dzisiaj roboty oblężnicze. Twierdzenie to zdaje nam się błędnem, albowiem właśnie jednym z celów obecnego bombardowania, było ułatwienie inżynierji posuwania przekopów.

— *Militär Ztg* także wyraża zdanie o dzisiejszem bombardowaniu. „Sprzymierzonym dotąd powiodło się jedynie zburzenie kilku dzieł, które Rosyianie świeżo i tymczasowo wzniesli dla obrony Korabelnai. (Zapewne chce mówić *Militär Ztg* o reduktach na kurchanie). Atak prowadzili dotychczas przeciw zachodniej części miasta (lewe skrzydło oblegających), i przeciw wschodniej części nowych umocnień Korabelnai (prawe skrzydło oblegających). Na lewym skrzydle linii oblężniczej stoją Francuzi, a w ich rezerwie oddział egipsko-turecki; na prawem Francuzi i Anglicy. Sprzymierzeni przybliżyli się dzisiaj do warowni Sebastopola w ten sposób, że prawdziwe oblężenie, jakie przed 17 października prowadzili, rozpocząć znów mogą: oto jedyny rezultat, który do 19 t. m. osiągli.

Triester Ztg. zawiera następujące obszerniejsze doniesienia z Sebastopola dochodzące do 14go t. m. Opuszczamy wiadomości z pierwszych dwóch dni 9go i 10go bombardowania, którego opis już podaliśmy, a przechodzimy do opisanie zdarzeń w następnych trzech dniach bombardowania (11, 12 i 13). „Nieobcy pod Sebastopolem z trudnością zdolał sobie wyobrazić ogromny grzmot dział, który trwa bez przerwy od 48 godzin. Od dwóch dni ogień z obu stron szedł nieprzerwanie, pociski krzyżowały się z nadzwyczajną szybkością. Dopiero noc z 10go na 11go przeszła spokojnie, lecz równo z dniem bombardowanie wróciło do pierwotnej siły. Nieprzyjaciół jednak naprawiał w nocy uszkodzenia poczynione w bateriach i w wałach, chociaż nasze moździerze rzucając bomby i granaty przez noc całą nie dąły mu spoczynku.

Dnia 11 t. m. rano, rosyjskie bomby wysadziły

w powietrze skład prochu w starej warowni gennuńskiej, którą Francuzi zmienili w baterję i uzbili 12 wielkimi działami. W ogólności ogień rosyjski w tym dniu był słabszym. Mur łączący warownię kwarantanny z bastyonem środkowym, znacznie uszkodzony został i korespondent mniema, iż wyłomu otworzonemu będzie. W południowych godzinach Francuzi i Anglicy z jednej strony, Rosyianie z drugiej podwoili energję, ci w ataku, tamci w odporze i walka była bez rozstrzygnięcia. W nocy z 11go na 12go było wiele do czynienia. Rosyianie zajęli swoje zasadzki i uderzyli niespodzianie na batalion francuski 46go pułku, postawiony dla obrony robotników w przekopie. Odparci wprawdzie zostali, jednak Francuzi stracili w tej potyczce 176 ludzi, a między tymi 45 poległych. Również Anglicy tracąc wiele ludzi zabitych przez wyrażone pociski, które Rosyianie rzucają z dział bardzo zrzęcznie. 12go rano ukazało się, iż prawy front warowni kwarantanny jest prawie zburzony. Rosyianie usypali w miejscu jego wał z ziemi, z którego strzelają. Wyłom w murze opatrzonym strzelnicami a łączącym kwarantannę z bastyonem środkowym jest znacznie rozszerzony, lecz ukazały się za wyłomem nowe szaniece z ziemi. Bastyon środkowy bardzo wiele uciepiał i tylko 12 z jego licznych armat jest jeszcze czynnemi. Od tego bastyonu aż do bastyonu masłowego, a dalej aż do parowu angielskim zwanego, ukazuje się wiele szczyrb w wałach i stopy gruzów.

W nocy z 12go na 13go był ruch wielki. Rosyianie zajęli i utwierdzili się na nowo w zasadzkach, niepokojąc ręcznym z nich ogniem jak i rzucaniem pocisków z dział, robotników pracujących w przekopach. Odziały z 14go, 26, 46, 79 i 80 pułków liniowych, trzy razy uderzyły na Rosyan i wyparły ich z zasadzek, trzy razy same wypartemi zostały. Obie strony walczyły z zaciętością i odwagą. Francuscy żołnierze nie słyszeli nawet komendy do odwrotu, tak zacięci byli w walce. Stracili 140 ludzi, strata Rosyan była nierównie znaczniejszą.

Mimo odniesionych korzyści, ogólny szturm (?) wydawał się jeszcze niemożliwym, gdyż wiadano dobrze, iż za wół zburzonymi bastyonami stoją nowe szaniece i umocnienia. Do godziny 6ej wieczór położenie rzeczy się nie zmieniło; przynajmniej nie można było żadnej ważnej zmiany dostrzedz z naszego obserwatorium. Baterje kurchanu prawie ułmkiły. W nocy z 13go na 14go zasadzki rosyjskie przed bateriami kurchanu zdobyli Francuzi po krwawej walce. O działaniu floty nie jest wiadomem.

— Z Odessy donosi korespondent do *Dresd. Journal* iż przez Perekop przeszło niedawno 9000 powozek z żywnością; 4000 z nich pociągało wprost do Sebastopola. Część tych powozów ma powracając zabrać z Krymu rannych i chorych i zawięzić do szpitali w południowej Rosyi.

— Anglicy, mówi dziennik marsylski *Semaphore*, sprawiają wielkie skutki bombami swych olbrzymich moździerzy. Ogromny od kilku dni grzmiący ogień działowy wyprowadził ich nawet ze zwykłej im powolności: śpiewają chorem nabijając swe działa, i palą z nich przy okrzyku „hura!“

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 1 maja. Wczoraj i dziś zdejmują dachówkę z kościoła Dominikańskiego, podparli już dach, tak, iż robotnicy bezpiecznie pracować na szczycie jego mogą. Ze szczytu kościoła rzucono most na dzwonnice kamienną przed nim stojącą dla komunikacji bliższej z zewnątrz. Robota idzie spiesznie i nieprzerwanie.

— Uczniowie tutejszego gimnazjum odprawiają dziś majówkę. Dzień p. temu bo ani zimny ani gorący, prawdziwie pierwszy dzień chłodnawej nieco wiosny. Mogą się przeto nabiegać do woli bez zgrzania się, a to tak zdrowo dla młodych. Majówki takie mają i to do siebie dobrego, iż rodzą pewien przyjacielski stosunek między nauczycielami i uczniami, którzy niewykluczając uszanowania z jednej a ojcowskiej troskliwości z drugiej strony, jest tyle pomocnym przy edukacji młodzieży. Przytém węzeł przyjaźni szkolnych zawijuje się lacińiej przy pilce niż przy książce, a przyjaźń taka bywa niekiedy zarodem prawdziwej w dalszym życiu przyjaźni.

— Znana w świecie muzykalnym w kraju i za granicą fortepianistka z Warszawy panna Jadwiga Brzowska, wracając z artystycznej swojej podróży po Niemczech, zamierza dać się w tych dniach słyszeć w tutejszym teatrze. Jednogłośnie pochwały zagranicznych dzienników oddawane jej talentowi w miejscach nawet, gdzie jak np. w Wiedniu często ustalona już sława muzykalna uderza o skalę surowej a znawczej krytyki, daje nam nadzieję, że i miasto nasze dorzucić będzie mogło listek do zebranych p. zez nią między obcymi wieśćmi.

— *Gaz. Lwowska* donosi o następujących pożarach: W Czortkowie wiosce w Kołomyjskim spaliły się dnia 15 z. m. powtórnie dwie stajnie; szczęściem wyratowano bydło i konie eraryalne, i tylko rzęły i przybory stajenne pogorzały. Drugi pożar dnia 19 z. m. w Brzeżańskim zniszczył 22 domów mieszkalnych we wsi Sławętyń, z nieostrożności, jak mówią jednego gospodarza, który podpaleniem wysiołek w ogrodzie, chciał sprawić i oczyścić ziemię.

— O spustoszeniach zrządzonych przez trzęsienie ziemi ponowne 10go kwietnia i dni następnych w Bruksie, podaje następne przerażające szczegóły *Gazeta Tryestska*: Ani jeden budynek murowany nie ostał się. Meczety i Chany ocalone w czasie trzęsienia ziemi w d. 28 lutego zawały się za pierwszym wstrząśnięciem. Do tego zjawił się wieczorem 10go pożar naraz w kilku miejscach wybuchy, zapewne przez zawałenie się ognisk. Mieszkańcy uszli w pole. Z gór okolicznych oberwały się ogromne kamienie, które spadły i potoczyły się ku miastu, waląc domy. Najwięcej szkody te masy kamieni zrzę-

dziły w dzielnicy żydowskiej. Trzy mosty łączące miasto ze sobą zwaliły się. Pożar zamienił mnóstwo drewnianych domów w perzynę, i prawie wszystkie domy w pobliżu Bazaru. Rano 11go ogień trwał wciąż jeszcze. Noc przeszła w największej obawie. Ziemia się trzęsła co chwila; narachowano takich wstrząśnień około 150. Mieszkańcy przywiezieni do rozpacz, liczba ofiar nie wiadoma jeszcze. Wieś Tikindi o milę od Brussy nie istnieje już.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kurs telegraficzny z dnia 1go maja: — Metaliki 5-procent. 79. — Metaliki 4 1/2-procent. 69. — Metaliki 4-proc. 63 1/4. — 4-pr. z 1852 r. 92. — 2 1/2-pr. 84 1/2. — 1-pr. 19 1/4 z ciągiem. — z 1850 r. 250, 302. — Augsburg 127. — Londyn 12 kr. 26. — Paryż 148 1/4. — Akcya Bankowe 974 Akcya kol. iel. półn. — Ferdyn. — Pożyczka s. r. 1851 lit. A. — B. — Ost-Donau-Dampfsch. —

Kurs krakowski 1go maja. Bank. aus. z. 89 1/4. — 88 3/4. — Pruski kuraat z. 113 placz 112 1/6. — Rubla sr. nowe z. 104 1/2 placz 103 1/2. — Cwancygier owo z. 114 1/4 placz 113 1/2. — Cwancygier stare z. 115 placz 114. — Imper z. 36, placz 35 1/2. — Dukaty austr. z. 21 placz 20 1/2. — 20-franki z. 85 3/5. — 85 1/4. — Listy zast. pol. z. 101 1/2 placz 101. — Listy zast. gal. z. 94 1/4. — 93 1/2. — Oblig. Indemn. z. 73 pl. 72 1/2.

Kurs lwowski d. 26 kwietnia. Duk. holand. 5 z. r. 48. — Duk. ces. 5 z. r. 52 kr. — Polimperial ros 10 z. r. 6 kr. — Rubel ros. 1 z. r. 58 kr. — Talar pruski 1 z. r. 54 kr. — Polski kuraat i pięciolotówka 1 z. r. 25 kr. — Kurs list. zast. w gal. stan. Instytucie kredy. t. wym. Instytut kupił prócz kuponów 100 po z. r. 92 r. — ca. k. — Sprzedaż 100 po z. r. 92 kr. 30 — Paw. I za 100 z. r. 92 kr. — Ządał z. r. 92 kr. 30. — Kurs wiedeński z d. 30 kwietnia. Metaliki 79 3/8. — Akcya Banku wiedeń. 972. — Akcya kol. iel. półn. 194. — Agia od z. r. 30 3/4. — 30 z. r. 27. — Oblig. w. gal. grunt 72 1/2. — Pożyczka ostatnia narodowa 83 5/8.

Przegląd polityczny.

Wiedeń 30 kwietnia.

o Wiadomość o zamachu zbrodniczym na życie Napoleona III, przysłała tu poawczoraj o 10tej wieczorem depesza tel. do hr. Buola od p. de Hübnier, a do barona de Bourquenay z ministrem francuskiego. Npan odebrał ją natychmiast i wysłać rozkazał jeszcze teje samej nocy telegramem gorące współczucia i powinszowania. Wczoraj radca sekcji p. Debraux wyjechał stąd do Paryża z listem własnoręcznym Cesarza, w którym Napoleon III znajdzie nowy dowód stałej przyjaźni która łączy dwóch Monarchów. Npan przypomina w tym liście zamach którego sam był celem przed dwoma laty i powiada słusznie, że tylko ścisły związek między Austrią i Francją może położyć koniec rewolucyjnym zamachom i przedsięwzięciom. Zbrodniarz pojmany w Paryżu na uczynku jest wychodząc politycznym włoskim.

W sytuacji politycznej nie nowego.

Depesze telegraficzne.

Paryż 30 kwietnia. (Oestr. Ztg). Senat winszował dziś Cesarzowi. Cesarz odpowiedział, że dopóki misji swojej nie spełni, nie obawia się skrytobójców i niemasz dla niego niebezpieczeństwa.

Londyn 29 kwietnia rano. Dzisiejszy *Observer* mówi, że ustąpienie ministra wojny lorda Panmure nie potwierdza się. Następnie pisze, iż lord Russell w poniedziałek 30go jest spodziewany, tudzież iż lord Palmerston na posiedzeniu 30go doniesie, że przygotowane środki w celu zreformowania wojskowości.

Petersburg 29go kwietnia. Książę Gorkczaków donosi z Sebastopola pod dniem 24 kwietnia: Nieprzyjaciół utrzymuje przeciw twierdzy bardzo słaby ogień. Szkody w naszych umocnieniach i straty załogi zmniejszyły się stosunkowo.

Odessa 26 kwietnia. Bardzo wiarogodne listy prywatne z Sebastopola z d. 24 b. m. potwierdzają nie tylko że bombardowanie, które trwało dni 11 ustało, lecz dodają jeszcze, że w ciągu tego ani jedna bateria rosyjska nie została zburzona. Spodziewane posiłki rosyjskie w liczbie 50,000 ludzi przybyły w większej części.

Genua 28 kwietnia. Wojska wciąż wsiadają na okręty w największym porządku.

Monitor z 29go pisze. Paryż 28 kwietnia. Dzisiaj około godziny piątej popołudniu Cesarz jechał konno przez pola elizejskie w towarzystwie hr. Ed. Ney swego adjutanta i pułkownika Valabreque naczelnego koniuszego. Właśnie Cesarz przejeżdżał koło Château des Fleurs, gdy człowiek porządek ubrany zbliżywszy się na kilka kroków wystrzelił do Cesarza z pistoletu. Kula nie dotknęła Cesarza, który pozdrowiwszy tłum ludzi gromadzących się koło niego, pojechał dalej stopem, aby złączyć się z Cesarzową będącą na przejażdżce w lasku bułonskim. Z powrotem Cesarstwo witali byli wszędzie okrzykami pełnemi zapału i współczucia. Cesarstwo wróciwszy do Tuileryów, zastali zgromadzonych ks. Hieronima, ks. Napoleona i innych członków rodziny cesarskiej, posłów zagranicznych, ministrów, cały dwór i wiele znakomitych osób, spieszących złożyć Cesarstwu swe powinszowania. Morderca był natychmiast schwytany przez obecnych i oddany w ręce sprawiedliwości. Różny dzięki Opatrzności, iż ocalała drogie życie Cesarza!

Przeciehał od d. 30 kwietn. do 1go maja.

HOTEL POLLERA. Br. Laykam c. k. pólk. z Lancuta. Metke Edward rządcza dóbr z Ploek. Br. Schenk c. k. oficer z Galicyi.

HOTEL DREZDEŃSKI. Tytus Gregorowicz Dr. prawa i adwokat ze Stanisławowa. Abraham Kuznicki fabryk. cynku z Mysłowic. Hug. Niderfeld budow. okrętowy z Prus. Henryk Gajer piwniczny ze Lwowa.

HOTEL SASKI. Wiktor hr. Lanckoroński posiadacz dóbr z Tarnowa. Adelaida Scheins kupcowa z Drezn.

URZĘDOWE.**[N. 11050.] Kundmachung (513-2-3)**

In Folge der Auflösung der hiesigen k. k. Steuereinkassations-Kasse (kassa poborowa), wird dieselbe mit dem letzten April 1855 ihre Zahlungsfunktionen einstellen, und solche übergehen vom 1. Mai 1855 angefangen, bezüglich des städtischen Fonds und des Laudemialfonds der Stadt Krakau, an die städtische Kasse bezüglich aller andern Fonds an die k. k. Filiallandeskasse.

Welche Verfügung mit dem Bedeuten zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird, dass alle Partheien, welche bisher mit der aufgelösten Steuereinkassations-Kasse im Zahlungsverkehr standen, vom 1. Mai 1855 angefangen, sich bezüglich der obbenannten beiden Fonds an die Krakauer Stadtkasse bezüglich aller andern Fonds aber an die k. k. Filiallandeskasse zu wenden haben werden.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 30ten April 1855.

Der k. k. Landes-Präsident
Franz Graf Mercandin.

Obwieszczenie.

W skutek rozwiązania tutęższej kasy poborowej, takowa z dniem ostatnim kwietnia 1855 r. czynności swoje pełni zaprzestanie i takowe przejdą z dniem 1. maja 1855 roku poczynając, względnie funduszu miejskiego i funduszu laudemialnego miasta Krakowa, do kasy miejskiej, względnie zaś innych funduszy do c. k. kasy Filialnej w Krakowie.

Niniejsze postanowienie podaje się do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że wszystkie strony, które dotąd z rozwiązana kassą poborową w stosunkach płatniczych stały od dnia 1. maja 1855 r. poczynając, względnie wyżej wymienionych dwóch funduszy do kasy Miejskiej, względnie innych zaś funduszy do c. k. kasy krajowej Filialnej udawać się obowiązane będą.

Z c. k. Rządu krajowego.

W Krakowie dnia 30 kwietnia 1855 r.

C. k. Prezydent krajowy

Franciszek hrabia Mercandin.

(451) Kundmachung. (3)

[N. 16,550.] Aus der Hersch Barachischen Stiftung für jüdische Studenten ist ein Stipendium jährlicher 144 fl. 36 kr. CMze an einen jüdischen Studenten aus der Verwandtschaft des Stifters oder der in Galizien gebürtig ist, zu verleihen.

Die Bewerber um dieses Stipendium haben nebst dem Geburtszeugnis und dem Dürftigkeits-Zeugnis auch die Studien-Zeugnisse der beiden letzten Semester beizubringen, und wenn sie die Beteiligung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselben in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter Hersch Barach und respective dem Vater desselben Chaim Barach mittelst eines mit den Original-Geburts- und Trauscheine belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Die schon belegten Gesuche sind bis 1ten Juni d. J. bei der k. k. N. O. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. N. O. Statthalterei.

Wien am 12ten April 1855.

Obwieszczenie

Z fundacyi Herza Baracha dla studentów żydowskich, jest do nadania jedno sypendium w rocznej kwocie 144 złr. 36 kr. w mk. studentowi żydowskiemu, z pokrewieństwa fundatora pochodzącemu lub w Galicyi urodzonemu. Ubiegający się o to stypendium oprócz metryki urodzenia i zaświadczenia o ubóstwie, także świadectwa szkolne ostatnich dwóch semestrów przedłożyć, a jeżeli o nadanie z tytułu pokrewieństwa z fundatorem proszą, pokrewieństwo to rodowodem w linii prostej aż do fundatora, raczej do ojca jego Chaima Baracha, oryginalnymi metrykami urodzenia i połączeń małżeńskich zaopatrzoną, udowodnić są winni.

Tak zaopatrzone prosby do dnia 1go czerwca r. b. c. k. Namiestnictwu dla Niższej Austrii w Wiedniu, mają być przedłożone.

Z c. k. Namiestnictwa.

Wiedeń dnia 12 kwietnia 1855.

(475) Konkurs-Kundmachung. (2-3)

Zur Besetzung von 4 Lehrerstellen mit dem Gehalte von jährlichen 700 Gulden bei dem kais. kön. Ober-Gymnasium zu Neusohl.

[Ad Z. 7583.] Am kais. königl. Ober-Gymnasium in Neusohl, an welchem, in den unteren 4 Classen die slavische, in den oberen die deutsche Sprache als Unterrichtssprache besteht, sind 4 Lehrerstellen, mit dem jährlichen Gehalte von 700 fl. Conv. Münze und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 800 fl. neu kreiert worden, zu deren Besetzung der Concurs bis Ende August 1855 mit dem Bemerkten ausgeschrieben wird, dass fast ausschliesslich auf befähigte Kandidaten des Philologischen Lehrfaches Bedacht genommen werden wird, da es dieser Unterricht ist, dessen entsprechende Versetzung am Neusohler-Gymnasium gegenwärtig noch nicht erzielt werden konnte.

Die Bewerber haben ihre Gesuche unmittelbar und falls sie schon in einem öffentlichen Dienste stehen, durch

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Vermittlung ihrer vorgesetzten Behörde bei der kais. königl. Statthalterei-Abtheilung zu Pressburg innerhalb dieses Zeitraumes einzubringen und mit nachstehenden Belegen zu instruieren:

- 1) Mit dem Geburtszeugnis;
- 2) Mit dem Maturitätszeugnis;
- 3) Mit dem Zeugnis der theoretischen und praktischen Lehrfähigkeit;

4) Mit dem Zeugnis über eine etwaige weitere Verwendung beim Lehrfache nach dem Probejahre, ausgestellt von den Vorständen der Lehranstalten, an welchen sie beschäftigt gewesen, oder mit den Zeugnissen über ihre sonstige Beschäftigung und über ihr Verhalten vom zurückgelegten Probejahre an bis zur Zeit der Competenz, beides jedoch nur, insofern es nicht schon durch die Einbegleitung der vorgesetzten, das Gesuch anher vermittelnden Behörde ersetzt wird; und endlich

5) Mit anderen Belegen, durch welche der Bewerber etwa seine wissenschaftliche und pädagogische Befähigung und Thätigkeit erweisen zu können glaubt.

Von der k. k. Statthalterei-Abtheilung.

Pressburg am 9 April 1855.

Kundmachung.

[N. 8974.] Bei der am 2ten April 1855 vorgenommenen 266 (79 Ergänzungen) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 277 gezogen worden. Diese Serie enthält Obligationen der ungarischen Hofkammer: von Naturallieferung zu $3\frac{1}{2}$ (1 $\frac{3}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 bis 4551, dann N. 4852 bis 10,315 und zu 4 (2) $\frac{0}{0}$ N. 4704 bis 4744, vom Silberanlehen vom Jahre 1793 zu $4\frac{1}{2}$ (2 $\frac{1}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 bis 107, und vom Silberanlehen vom J. 1799 zu $4\frac{1}{2}$ (2 $\frac{1}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 bis 48 vom Anlehen für Staatsbedürfnisse litt. St. B. zu 5 (2 $\frac{1}{2}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 bis 46 vom Militär-Schulden litt. M. S. zu 5 (2 $\frac{1}{2}$) $\frac{0}{0}$ N. 67 bis 157, ferner schlesische Interessen-Rekognition à 4 (2) $\frac{0}{0}$ von N. 1 bis 380, endlich Aerarial-Obligationen des Wiener Stadt-Oberkammerales à 4 (2) $\frac{0}{0}$ von N. 1 bis 407, im Gesamtbetrage nach dem ursprünglichen Kapitalienstande von 1,238,436 fl. 30 $\frac{3}{4}$ kr. und im Zinsbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 25,428 fl. 17 $\frac{3}{4}$ kr. Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des A. h. Patentes vom 21. März 1818 gegen neue, zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conventions-Münze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Ferner ist bei der an demselben Tage vorgenommenen 3ten Verlosung der aus der Einlösung der lomb. venet. Eisenbahn von Mailand nach Venedig entstandenen Staatsschuldverschreibungen und Anweisungen die Serie B. gezogen worden, in welcher alle mit diesem Buchstaben bezeichneten Obligationen enthalten sind, die Rückzahlung dieser verlosenen Obligationen erfolgt am 1. April 1856 bei der Universalstaatsschulden-Kasse und wird hiebei zugleich die Vergütung der auf denselben am Rückzahlungstage noch ausstehenden Zinsen gegen Beibringung der entsprechenden Coupons geleistet. Es müssen jedoch bei der Rückzahlung des Kapitals alle Coupons, welche bis zu dem zur Kapitalzurückzahlung bestimmten Tage noch nicht fällig sind beigebracht, oder im vollen Nennwerthe ersetzt werden.

Diess wird in Folge h. Finanz-Ministerial-Erlasses vom 3ten April l. J. Z. 5731. F. M. zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Krakau den 18. April 1855.

Der k. k. Landespräsident Graf Mercandin.

Obwieszczenie

Przy przedsięwzięciu na d. 2 kwietnia 1855 2666 (79tem uzupełnieniu) losowaniu dawniejszego długu państwa, serya N. 277 wyciągnięta została.

Ta serya obejmuje obligacye nadwornej kamery węgierskiej za dostawy naturalijow 3 $\frac{1}{2}$ (1 $\frac{3}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 do 4551, dalej N. 4852 do 10,315, zaś 4 (2) $\frac{0}{0}$ N. 4704 do 4744 za pożyczkę srebra z roku 1793 4 $\frac{1}{2}$ (2 $\frac{1}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 do 107 i za pożyczkę srebra z roku 1799, 4 $\frac{1}{2}$ (2 $\frac{1}{4}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 do 48 za pożyczkę na potrzeby państwa litt. St. B. 5 (2 $\frac{1}{2}$) $\frac{0}{0}$ N. 1 do 46 za długi wojskowe litt. M. S. 5 (2 $\frac{1}{2}$) $\frac{0}{0}$ N. 67 do 157, dalej szląskie rekognicje procentowe à 4 (2) $\frac{0}{0}$ od N. 1 do 380, nakoniec obligacye rządowe wiedeńskiego miejskiego urzędu skarbowego à 4 (2) $\frac{0}{0}$ od N. 1 do 407 w kwocie ogólnej 1,238,436 złr. 30 $\frac{3}{4}$ kr. podług pierwotnego stanu kapitałów, w kwocie procentowej zaś podług znizzonej stopy 25,428 złr. 17 $\frac{3}{4}$ kr.

Te obligacye według postanowień najwyższego patentu z dnia 21 marca 1818 na nowe obligacye z procentem w monecie konwencyjnej podług pierwotnej stopy procentowej wymienione będą.

Na tymże dniu dalej przy 3ciem losowaniu obligacyj z wykupu żelaznej kolei lombardzko-weneckiej powstałych, serya B. wyciągnięta została, która obejmuje wszystkie obligacye tą literą oznaczone.

Wypłata tychże wylosowanych obligacyj nastąpi dnia 1 kwietnia 1856 przy ogólnej kasie długu państwa, przyczem oraz wynagrodzenie zaległych z dniem tejże wypłaty procentów za oddaniem dotyczących kuponów wydane będzie. Jednakowoż przy wypłacie kapitału wszystkie kupony, które do dnia o wypłacie kapitału oznaczonego niezapadły oddane, lub w pełnej kwocie mianowicie zwroczone być winny.

Co w skutek rozporządzenia wysokiego Ministerstwa skarbu z dnia 3 kwietnia r. b. N. 5731. M. F. do powszechnej podaje się wiadomości.

Kraków dnia 18 kwietnia 1855.

(496) C. k. prezydent krajowy hr. Mercandin.

Kundmachung.

[N. 9354.] Über die Umwechslung der Staatsschuldverschreibungen und Obligations-Anweisungen des National-Anlehens.

Zu Folge Verfügung des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 12. Februar d. J. Z. 1935. F. M. hat die

Umwechslung von Obligationen des National-Anlehens höherer Kategorien gegen kleinere und umgekehrt, dann von Obligations-Anweisungen gegen Obligationen nuncmehr bei allen landesfürlichen Kassen, bei denen eine Kredits-Abtheilung besteht, in's Leben zu treten.

Bei diesem Geschäft, das sich längstens auf die Dauer der Einzahlungen zu erstrecken hat, haben folgende Normen zur genauer Richtschnur zu dienen.

1. Bei der k. k. Landesfilialkasse in Krakau wird eine eigene Verwechslungs-Abtheilung für Obligationen und Obligations-Anweisungen des National-Anlehens mit 16. April l. J. in's Leben treten.

2. Als Regel hat zu gelten, dass bloss National-Anlehens-Effekten von gleichen Zinsen-Terminen Gegenstand der Umwechslung sein können. Wünscht eine Parthei Obligationen von verschiedenen Zinsen-Ausstand in Eine Obligation umzuwechseln, so ist sie an die Finanz-Landesbehörde zu verweisen.

Die Finanz-Landesbehörde wird derlei Ansuchen nur in rücksichtwerthen Fällen, und gegen dem bewilligen, dass die Partheien die Zinsen stets durch Hereinersatz ausgleichen.

Auch sind, um die Verrechnung nicht zu beirren, derlei Umwechslungen nie von der Verwechslungs-Abtheilung, sondern stets von der Anlehenskasse selbst vorzunehmen.

3. Die Partheien haben über die zur Umwechslung gebrachten Effekten, sobald sie die Zahl von zehn Stücken erreichen, oder übersteigen, genaue Konsignationen über Betrag, Nummern und Zinsen Termin beizubringen und dieselben mit dem Vor- und Zunamen unter Beifügung des Wohnortes zu unterfertigen.

Bloss rücksichtlich der Obligationen zu 20 fl. ist eine Konsignation überhaupt nicht nöthig.

4. Der mit der Verwechslung betraute Beamte hat die übernommenen Effekten sowohl rücksichtlich ihrer Echtheit als Vollständigkeit genau zu prüfen, mit der Konsignation zu vergleichen und die verlangten Kategorien der Parthei erst dann hinauszugehen, wenn die übernommenen Effekten vollkommen anstandslos, und insofern eine Konsignation vorliegt, mit derselben übereinstimmend befunden worden sind.

Auf der Konsignation, welche bei der Verwechslungs-Abtheilung aufzubewahren ist, wird der ausgefolgte Obligationenbedarf bloss summarisch angesetzt.

5. Ergeben sich Anstände bei der Verwechslung, welche darin bestehen, dass die Zahl der Coupons nicht vollständig ist, dass der Talon fehlt, dass das Effek mit einem vinculum behaftet ist, u. d. gl., so ist die Umwechslung eines derlei Effekts einfach zu verweigern.

Sind jedoch die Anstände weniger Natur, z. B. wenn die Obligations-Merkmale radirt, korrigirt, oder gar verfälscht wären, so ist das verdächtige Effek der Parthei gegen Rezipisse abzunehmen und mit Bericht der Finanz-Landes-Behörde vorzulegen.

6. Nach dem Wortlaute der Anweisungen auf Obligationen zu 20 fl., haben alle Anlehenskassen, also nicht bloss die Verwechslungsabtheilungen, sondern auch die Sammlungskassen und die Steuerämter die Umwechslung derselben in Obligationen von dem gleichen Zinsentermin, auf Verlangen der Partheien vorzunehmen.

7. Da jedoch laut §. 4 des Erlasses der Ministerien des Innern, der Justiz und der Finanzen, vom 26. Jänner l. J. (R. G. Bt VII Stück N. 22) die Anweisungen auf Obligationen zu 20 fl. amortisirt werden können, so dürfen sich die Verwechslungs-Abtheilungen, die Sammlungskassen und die Steuerämter mit der Umwechslung derselben nicht über den 31. Dezember 1855 hinaus befassen.

8. Werden den genannten Kassen nach Ablauf dieses Termins Anweisungen auf Obligationen zu 20 fl. zur Verwechslung gebracht, so haben sie den Umtausch nur dann vorzunehmen, wenn die Parthei eine von zwei Zeugen mitgefertigte Haftungs-Erklärung beibringt, worin sie sich verbindlich macht, dem Staatsschatze von dem Tage der Umwechslung angefangen durch ein ganzes Jahr für den Schaden zu haften, der demselben aus diesem Umtausche, wegen einer inzwischen etwa bewilligten Amortisirung zugehen könnte.

Überdies müssen solche Partheien bekannt und akkreditirt sein.

Wenn diese Bedingungen nicht erfüllt werden, so sind die Partheien mit ihrem Umwechslungs-Ansuchen nach dem 31. Dezember 1855 an die Staatsschuldenkasse zu verweisen.

Derlei Haftungs-Erklärungen geniessen übrigens die Befreiung von der Stempel-Abgabe.

9. In der Zeit vom 1. Juli bis 31. Dezember 1855 haben die Verwechslungs-Abtheilungen, Umwechslungen von Obligations-Anweisungen nicht mehr vorzunehmen, sondern dieselben der Landesfilialkasse zum Umtausche zu überlassen. Die Landesfilialkasse nimmt sodann, in solchen Fällen den Umtausch vor, und vergütet, wenn ihr Obligationen mit Zinsen-Koupons vom 1. Jänner 1855 nicht mehr zu Gebote stehen sollten, die auf den Anweisungen haftenden Zinsen, soweit sie bereits verfallen sind, gegen eine abgesendete, gehörig zu liquidirende, ungestempelte Quittung oder Konsignation, in baarer Silbermünze.

10. Im Wege der Umwechslung angegangenen Anweisungen sind nicht mehr hinauszugehn, sondern durchzuschlagen.

11. Obligationen zu 5000 fl. und 10,000 fl. sind nur bekannten und verlässlichen Partheien umzuwechseln, sonst aber an die Staatsschuldenkasse in Wien zu weisen.

Diese Bestimmungen werden hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Krakau den 7 April 1855.

Franz Graf Mercandin

k. k. Landes-Präsident u. Chef der Steuer-Direktion.

Obwieszczenie

co do przemiany zapisów długów państwa i asygnat obligacyj pożyczki narodowej.

W skutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12 lutego r. b. N. 1935. M. F. zmiana obligacyj pożyczki narodowej wyższej kategorii na mniejsze i przeciwnie, dalej asygnat obligacyjnych na obligacye oddał na wejście w wykonanie w wszystkich rządowych kassach, przy których wydział kredytowy istnieje.

Przy tej czynności, która najdłużej na czas wypłat ma się rozciągać, następujące przepisy przestrzegane być winny:

1. Przy c. k. kasie krajowej filialnej w Krakowie, z dniem 16 kwietnia r. b. osobny wydział wymiany dla obligacyj i asygnat obligacyjnych pożyczki narodowej w życie wstępuje.

2. W regule tylko efekta pożyczki narodowej jednakowych terminów procentowych wymienione być mogą. Strona zaś, która obligacye różnych terminów procentowych na jedną obligacyę zamienić pragnie, do władzy krajowej skarbowej ma być odesłana.

Władza krajowa skarbową prośbom tego rodzaju tylko w wypadkach uwzględnienia godnych zadość uczyni, jednakże z tym warunkiem, że strony procenta zawsze przez wpłatę wyrównają.

3) Jeżeli do wymiany przyniesione efekta liczby dzieściu sztuk dosięgają lub przewyższają, wtedy strony dokładne konsygnacye co do kwoty, numerów i terminu procentowego dołączyć i te imieniem i nazwiskiem z dodatkami miejsca zamieszkania zaopatrzyć są winne.

Tylko co do obligacyj na 20 złr. konsygnacya w ogóle nie jest potrzebna.

4. Urzędnik, któremu wymiana jest poruczona, odebrał efekta tak co do ich prawdziwości jakoteż zupełności dokładnie rozpoznać, z konsygnacyą porównać i dopiero wtenczas żądaną kategorię stronie wydać winien, gdy odebrane efekta za dokładne i z konsygnacyą zgodne, jeżeli takowa przedłożoną była, uznane zostały. Na konsygnacyi, która w wydziale wymiany ma być zachowana, wydana kwota obligacyjna tylko sumarycznie zapisana być winna.

5. Gdy przy wymianie zachodzą przeszkody, które się do tego odnoszą, że liczba kuponów nie jest zupełna, że brakuje talonu, że efek tenże jest winkulowany itp., wtedy wymiana takiego efektu wprost ma być odmówiona.

Gdy ale te przeszkody są ważniejszego rodzaju: np. gdyby znaki obligacyi skrobane, poprawiane, albo nawet sfalszowane były, w takim razie podejrzaną efekta stronie za receptą odebrany i z sprawozdaniem władzy skarbowej krajowej przedłożonym być winien.

6. Podług osnovy asygnat na obligacye po 20 złr. wszystkie kasy pożyczkowe a więc nie tylko wydziały wymiany, lecz także kasy zbiorowe i urzędy podatkowe wymiana tychże na obligacyę równego terminu procentowego, na żądanie stron przedsiębrać winny.

7. Ponieważ ale podług §. 4. rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 26 stycznia r. b. (D. Pr. P. zeszyt VII. N. 22) asygnaty na obligacye po 20 złr. amortyzowane być mogą, dla tego więc wydziały wymiany, kasy zbiorowe i urzędy podatkowe wymiana nie dłużej jak od dnia 31 grudnia 1855 trudnić się mogą.

8. Jeżeli wymienionym kasom po upływie tego terminu asygnaty na obligacye po 20 złr. do wymiany okazane będą, wtedy one wymianę tylko w tym razie przedsięwzięć mają, gdy strona przyniesie dokument zaręczenia przez dwóch świadków podpisany, mocą którego się zobowiązuje skarbowi począwszy od dnia wymiany recypte przez cały rok za szkodę, którą tenże mógłby ponieść przez tę wymianę z powodu pośrednio dozwolonej amortyzacyi. Oprócz tego takie strony muszą być znane i posiadać zaufanie.

Jeżeli te warunki nie będą wypełniane, wtedy strony z żądaniem wymiany po dniu 31 grudnia 1855 r. do kasy długu państwa mają być odesłane.

W czasie od dnia 1 lipca do dnia 31 grudnia 1855 wydziały wymiany wymianę asygnat obligacyjnych przedsięwzięć nie mają, lecz też kasie krajowej filialnej pozostawiać winny. Kassa krajowa filialna w takich razach załatwia wymianę i wypłatę, gdyby obligacyi z kuponami procentowymi z d. 1 stycznia 1855 r. nieposiadająca, zaogległa na asygnatach procenta o ile te już zapadły, za osobnym należycie likwidować się mającym niestępowaniem pokwitowaniem lub konsygnacyi w monecie brzożajęj srebrnej.

10. Asygraty które w drodze wymiany wpłynęły, nie mają być więcej już wydawane, lecz przebite być winny. Obligacye po 5000 złr. i 10,000 złr. tylko znanym i zaufanym osobom wymienione, w przeciwnym razie do kasy długu państwa przekazane być winny.

Te postanowienia podają się niniejszemu do powszechnej wiadomości. — Kraków dnia 7 kwietnia 1855.

Z c. k. Dyrekeji podatkowej.

Franciszek hrabia Mercandin.

c. k. prezydent kraju i szef dyrekeji podatkowej.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPÓSTREŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. psr. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan niebo	Zjawiska zapowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia
								od do
30	2	330.12	+ 6.6	79.9%	z północno zachodni słaby	pochmurno	deszcz	
1	10	329.73	+ 5.8	92.8	północno zachodni "	"	"	
1	0	329.44	+ 3.8	88.6	zachodni "	pogoda z chmurami	mgła	

w Drukarni Czasu.

Czapliński Antoni, rządcza drukarni.

Kundmachung.

(1)

[N. 10,391.] 1) Bei der am 16. April d. J. statt gefundenen 5. Verlosung der aus der Einlösung der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn entstandenen Obligationen, dann bei der, unmittelbar darauf vorgenommenen 6. Ziehung der Prioritäts-Aktien dieser Eisenbahn, sind die in den nachstehenden zwei Verzeichnissen nach der arithmetischen Reihenfolge ihrer Nummern aufgeführten Effekten durch das Loos getroffen worden.

2) Die baare Auszahlung der verlosenen Obligationen erfolgt am 1. Juli d. J. bei dem Wechselhause E. Heilmann in Breslau gegen Beibringung der Original-Obligationen, der d. z. gehörigen Talons und der noch nicht fälligen Zinsen-Coupons, nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant.

3) Die verlosenen Prioritäts-Aktien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn werden am 1. Juli d. J. bei der k. k. Landesfiskalkasse in Krakau, und zwar gleichfalls nach dem Nennbetrage in Thalern preussisch Courant gegen Beibringung der Original-Aktien und der noch nicht fälligen Zinsenkoupons baar zurückgezahlt.

4) Rücksichtlich des Verfahrens in jenen Fällen, wo verlosene Obligationen oder Prioritäts-Aktien, oder die noch nicht verfallenen Zinsenkoupons, oder endlich die Talons nicht beigebracht werden können, wird sich auf die Kundmachung über die am 15. April 1851 stattgehabte Verlosung dieser Effekten bezogen.

5) Die Interessen der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn Obligationen, werden am Verfallstage bei dem Wechselhause E. Heilmann in Breslau, die Zinsen von den Prioritäts-Aktien dieser Bahn aber bei der Landesfiskalkasse in Krakau gegen Beibringung und vorläufige Liquidation der bezüglichen Coupons nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant gezahlt.

6) Von den am 15. April 1851 verlosenen Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen sind die Nummern 17,197 und 17,663, von den am 15. April 1853 verlosenen Obligationen die Nummern 3295, 3975, 12,616, 15,058 von den am 15. April 1854 verlosenen Obligationen die Nummern 1487, 4585, 5085, 7606, 7652, 8568, 8687, 8711, 9992, 9995, 11,416, 12,917, 13,096, 13,358, 15,057, 17,756. Von den am 15. April 1854 verlosenen Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Prioritäts-Aktien die Nummern 3215 zur Rückzahlung bisher nicht produziert worden.

Von der k. k. Staatsschulden Tilgungs-Fonds-Direktion.

Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 100 Nummern, welche in der am 16. April 1855 vorgenommenen Fünften Verlosung der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen gezogen worden sind:

Obligations-Nummern.									
218.	299.	358.	488.	629.	671.	888.	1355.		
2145.	2194.	2498.	2883.	3242.	3557.	3909.			
5889.	6198.	6339.	6434.	6555.	6571.	6624.			
7284.	7299.	7375.	7395.	7451.	7472.	7476.			
8199.	8570.	8578.	8989.	9260.	9568.	9779.			
11,542.	11,809.	12,294.	12,505.	12,585.	12,603.	13,112.	13,253.	13,523.	13,818.
14,278.	14,347.	14,467.	14,687.	14,713.	14,790.	14,876.	15,145.	15,158.	15,360.
15,605.	15,867.	15,941.	16,000.	16,105.	16,416.	17,802.	17,820.		

Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 18 Nummern, welche in der am 16. April 1855 vorgenommenen Sechsten Verlosung der Prioritäts-Aktien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn gezogen worden sind.

Prioritäts-Aktien-Nummern.					
56.	333.	531.	932.	1020.	1097.
2675.	2800.	2846.	3536.		

Edict.

(1-3)

[Z. 3264.] Von Seite des Magistrats der Kreisstadt Neu-Sandec wird anmit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass in Folge Einschreitens der Obsegerinn Saara Hornung zur Befriedigung der, durch Saara Hornung wider Rosalia Warnicka ersiegten Forderungen: a) von 900 fl. CMze sammt den vom 1ten Dezember 1848 laufenden 4-perzentigen Zinsen, b) der Summe von 1011 fl. 19 kr. CMze, 11 fl. 32 kr. CMze und 1 fl. 15 kr. CMze sammt den vom 9ten März 1849, und bezüglich des Betrages von 1 fl. 15 kr. CMze, seit dem 28ten März 1849 bis zum Zahlungstage zu berechnenden 4-perzentigen Zinsen, c) der Summe von 20 fl. sammt den seit 1ten Mai 1846, d) der Summe von 18 fl. 15 kr. CM. und 18 fl. CMze sammt den seit 1ten Dezember 1848, so wie endlich e) der Summe von 20 fl. CMze sammt den vom 11ten März 1849 bis zum wirklichen Zahlungstage zu berechnenden 4-perzentigen Zinsen, ferner der zugesprochenen ermässigten Gerichtskosten der I., II. und III. Behörde mit 43 fl. 51 kr. CMze von 2 fl. 30 kr. CMze und 1 fl. 15 kr. CMze — weiter die Exekutionskosten des ersten Grades von 8 fl. 35 kr. CMze — die Exekutionskosten des zweiten Grades mit 2 fl. 5 kr. CMze — endlich der auf 23 fl. 45 kr. CMze ermässigten Exekutionskosten des Dritten Grades, in die zwangsweise Veräußerung des hier Stadts gelegenen mit der Cons. Z. 318 bezeichneten der Frau Rosalia Warnicka gehörigen Steinhauses unter Anberaumung der Tagfahrt auf den 12ten Juni 1855, dann auf den 11ten Juli 1855 jedesmal um die 9te Vormittagsstunde ob der Rathskanzlei unter nachstehenden Bedingungen verwilliget worden sei.

1) Zum Ausrufspreise wird der mittelst Protokoll vom 14ten September 1854 erhobene Schätzungswert der in Neu-Sandec sub N. 318 gelegenen Realität sammt dem Platze in dem Betrage pr. 12,441 fl. CMze angenommen.

2) Jeder Kauflustige ist verbunden 10% des Schätzungswertes als Vadium zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen.

Obwieszczenie.

1) Przy zaszłém na dniu 16 kwietnia r. b. 5tym losowaniu obligacyj pozostających z wykupna kolei żelaznej krakowsko-górno-Szląskiej, dalej przy przedsięwziętym potem bezpośrednio 6 ciągnięciu akcji pierwszeństwa (Prioritäts-Aktien) tejże kolei, wyciągnięte zostały następujące numery załączonymi dwoma wykazami podług porządku arytmetycznego objęte.

2) Wypłata w gotówiznie wylosowanych obligacyj, nastąpi dnia 1 lipca r. b. w domu wekslowym E. Heilmann w Wrocławiu, a to za wreczeniem obligacyj oryginalnych z należącymi do tychże talonami i niezapadłymi jeszcze kuponami procentowymi, według kwoty nominalnej w talarach podług kurantu pruskiego.

3) Akcje pierwszeństwa (Prioritäts-Aktien) kolei krakowsko-górno-Szląskiej na dniu 1 lipca r. b. w kasie krajowej filialnej w Krakowie, również według kwoty nominalnej talarami podług kurantu pruskiego, za wreczeniem akcji oryginalnych wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami procentowymi, w gotówiznie wypłacone będą.

4) Względem postępowania w takich wypadkach, gdy wylosowane obligacje lub akcje, albo też niezapadłe jeszcze kupony procentowe, lub nareszcie talony nie będą okazane, odnosi się do ogłoszenia wydanego z powodu losowania tychże efektów na dniu 15 kwietnia 1851 przedsięwziętego.

5) Procenta obligacyj kolei krakowsko-górno-Szląskiej na dniu terminu wypłaty w domu wekslowym E. Heilmann w Wrocławiu, procenta zaś akcji pierwszeństwa (Prioritäts-Aktien) tejże kolei w kasie krajowej w Krakowie za wreczeniem i poprzednią likwidacją dotyczących kuponów, według kwoty nominalnej talarami podług kurantu pruskiego wypłacone będą.

6) Z wylosowanych na dniu 15 kwietnia 1851 obligacji krakowsko-górno-Szląskiej, numery 17,197 i 17,663 z wylosowanych zaś na dniu 15 kwietnia 1853 obligacji numery 3295, 3975, 12,616, 15,058 z wylosowanych na dniu 15 kwietnia 1854 obligacji numery 1487, 4585, 5085, 7606, 7652, 8568, 8687, 8711, 9992, 9995, 11,416, 12,917, 13,096, 13,358, 15,057, 17,756 nareszcie z wylosowanych na dniu 15 kwietnia 1854 akcji pierwszeństwa kolei krakowsko-górno-Szląskiej numer 3215, do wypłaty dotąd okazane nie były.

Z c. k. Dyrekcji funduszu umorzenia długu Państwa.

Wykaz

arytmetycznie uporządkowanych 100 numerów, które przy przedsięwziętym na dniu 16 kwietnia 1855 piątym losowaniu obligacji kolei krakowsko-górno-Szląskiej wyciągnięte zostały.

Numery obligacyj.									
1453.	1578.	1580.	1765.	1952.	1953.	2029.			
4558.	4727.	4952.	5233.	5497.	5679.	5766.			
6334.	7034.	7106.	7147.	7163.	7167.	7186.			
7531.	7598.	7744.	7746.	7805.	7880.	7950.			
9848.	9894.	10,987.	11,053.	11,423.	11,493.				
13,112.	13,253.	13,523.	13,818.	13,920.					
14,790.	14,876.	15,145.	15,158.	15,360.	15,393.				
17,802.	17,820.								

Wykaz

arytmetycznie uporządkowanych 18 numerów, które przy przedsięwziętym na dniu 16 kwietnia 1855 szóstym losowaniu akcji pierwszeństwa (Prioritäts-Aktien) kolei krakowsko-górno-Szląskiej, wyciągnięte zostały.

Numery akcji pierwszeństwa.					
1381.	1467.	1609.	1915.	2469.	2483.
2664.					

3) Der Meistbiethende ist verpflichtet die Hälfte des erstandenen Kaufpreises binnen 14 Tagen nach Erhalt des, den Lizitationsakt bestätigenden Bescheides an das gerichtliche Depositen-Amt des Neu-Sandecer Magistrats zu hinterlegen, die andere Hälfte des Kaufpreises hingegen hat der Ersteher in den weiteren 7 Monaten darauf an dasselbe Erlags-Amt zu deponiren.

4) Sollte die Realität im 1ten und 2ten Lizitations-termin nicht über oder um den Schätzungspreis an Mann gebracht werden, als dann wird dieselbe nach vorläufiger Behandlung der Gläubiger nach dem Leitfaden des, nach dem Hofdekret vom 24ten Juni 1824 Z. 2017 vorgezeichneten Verfahren, zu welchem Behufe die Tagsatzung auf den 12ten Juli 1855 um die 9te Vormittagsstunde mit dem Anhang bestimmt wird, dass die Ausbleibenden zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden werden zugezählt werden, auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

5) Sollte der Ersteher den Lizitationsbedingungen in welchen immer Art nicht nachkommen, dann wird die Realität sub N. 318 sammt Platz auf dessen Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine feilgeboten werden.

6) Sobald der Meistbiethende allen Lizitationsbedingungen Genüge geleistet haben wird, alsdann wird demselben das Eigenthumsdekret der erstandenen Realität ausgefolgt, die Tabularlasten gelöscht, und auf den Kaufschilling übertragen werden.

7) Rücksichtlich der Tabularlasten werden die Lizitanten an das Neu-Sandecer städtisch Grundbuch, und bezüglich der Steuern, und anderer öffentlichen Abgaben an die Stadtkasse und an das k. k. Steuer-Amt in Neu-Sandec gewiesen.

8) Das Vadium wird den Nichterstehern zurückgestellt, und dem Meistbiether in den Kaufschilling eingerechnet werden.

Aus dem Rathe des Neu-Sandecer Magistrats am 24ten März 1855.

Ankündigung.

[N. 5400.] Von Seite der Rzeszower k. k. Kreisbe-

hörde wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung der Materialien und Arbeiterfordernisse, zu den im Rzeszower Strassenbaubezirke für das v. J. 1855 zu bewirkenden Strassen-Conservations-Herstellung-n in Folge hohen Landes-Regierungs-Verordnung vom 19ten April 1855 Zl. 9850 eine Licitation am 21ten Mai 1855 und falls diese ungünstig ausfallen sollte, eine 2te am 29ten Mai 1855 und endlich eine 3te Licitation am 4ten Juni 1855 in der hieramtlichen Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt:
für die Herrstellungen:
in der Sedziszower Wegmeisterschaft . . . 866 fl. 43 1/4 kr.
" " Rzeszower Wegmeisterschaft . . . 412 " 18 3/4 "
" " Lancuter Wegmeisterschaft . . . 481 " 5 1/4 "
" " Przeworsker Wegmeisterschaft . . . 192 " 48 2/4 "

Zusammen . . . 1952 fl. 51 1/4 kr.
CMze. Von welchen vom Beginn der Lizitation 10% als Vadium erlegt werden muss.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Dominikal-Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse hieramts eingesehen werden können, und am gedachten Licitationstage bekannt gegeben werden, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung bis zum Schluss der mündlichen Licitation schriftliche versiegelte Offerten der Licitations-Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:

a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss

b) darin ausdrücklich enthalten sein, dass sich der Offertent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hier-nach verfasst sind, nicht werden berücksichtigt werden;

c) die Offerte muss mit dem 10-perzentigen Vadium des Ausrufspreises belegt sein, welches im baren Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;

d) endlich muss dieselbe mit dem Vor- und Familien-Namen des Offertenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden. Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offertent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofen jedoch mehrere schriftliche Offerten auf den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offertent als Bestbieter zu betrachten sei.

Rzeszów den 25ten April 1855.

Obwieszczenie.

(1)

C. K. NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Zawiadamia publiczność, iż dnia 3 maja r. b. w godzinach zwyczajnych w domu pod l. 169 w ulicy Kanonowej gmnie II. odbędzie się licytacja ruchomości po s. p. Marcinie Cygan pozostających, mianowicie: stolarszczyzny, pościeli, bielizny, sukien i t. p. za gotową srebrną monetą na skutek uchwały rady familijnej przez c. k. Trybunał zatwierdzonej.

Kraków dnia 25 kwietnia 1855 r.
Strzelbiński c. k. notaryusz.

Inzeraty.

Obwieszczenie.

(5-6)

Niżej podpisany poleca swój obficie zaopatrzony

SKŁAD WYROBOW
PŁOCIENNYCH
z fabryki hrabiego

HARRACHA
o stałych cenach fabrycznych.
Fryderyk Schubuth,
we Lwowie na rynku pod N. 173.

KAPIELE SIARCZANE
w Lubieniu,
obwodzie Lwowskim dnia 15go maja 1855 roku otwierają się.

Wykaz nasion

(3-6)

znajdujących się na sprzedaż w Biorze c. k. Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego przy ulicy Szewskiej N. 335/6.

Buraki cukrowe białe, w ziemi rosnące, garn. zlr. — kr. 40.	
Buraki pastewne Oberdorfskie, żółte, wielkie nad ziemią rosnące . . .	zlr. 1 kr. 10.
Buraki pastewne czerwone, wielkie, okragłe nad ziemią rosnące . . .	zlr. 1 kr. 10.
Buraki pastewne mięsane . . .	zlr. — kr. 50.
Rajgras francuski (avena elatior) aklimatyzowany . . .	zlr. — kr. 28.
Rajgras angielski (lolium perenne) .	zlr. — kr. 40.
Koniczyna żółta (medicago lupulina) .	zlr. 1 kr. —
Koniczyna biała zwykła w celnym gatunku . . .	zlr. 1 kr. 50.
Trawa Tymoteusza (phleum pratense) ćwierć zlr. 9 . . .	zlr. 1 kr. 7 1/2.
Mieszanka z Tymoteusza, trawy miodowej i wyczki . . .	zlr. — kr. 40.
Rzepak letni w celnym gatunku . .	zlr. — kr. 30.
Esparettia . . .	zlr. — kr. 26.
Bulwy . . .	zlr. — kr. 15.
Kukurudza Amerykańska koński ząb zwana . . .	garn. zlr. 1 kr. 10.
Lubin (Lupinus) . . .	zlr. — kr. 30.

W razie przesyłki za opakowanie przy każdym garnku dodaje się po 3 kr. mk.

Listy przyjmują się tylko frankowane.

Kundmachung

(2-3)

Von Seite der Güter-Direction in Izdebnik, Wadowicer Kreis werden nachstehende Meierhöfe den 21 Mai 1855 10 Uhr Vormittags durch öffentliche Versteigerung in der Izdebniker Amtskanzlei auf sechsjährige Pachtadauer vom 24ten Juni 1856 an Pachtlustige überlassen:

Namen des Meierhofes	Hat an Area und zwar:		
	Ancker	Wiesen	Hutweiden
	Joch	Joch	Joch
Myslenice	132	15	42
Stróża	70	16	15
Pcim	76	13	20
Harbutowice	170	12	26
Palca	125	4	9
Zakrzów	401	25	20
Rudnik	148	10	2
Jasienica	49	1	5
Landskron	128	3	25

Bei dem Meierhof Myslenice besteht ein vollständig eingerichtetes Bräuhaus nebst der Schankgerechtigkeit in 11 Dörfern, welches Gefälle bei vortheilhaften Anträgen mit den Meierhofsgründen oder abgesondert, jedoch mit dem Pachtantritt vom 1ten Februar 1856 auf 6 Jahre und 4 Monate verachtet wird.

Unter denselben Bedingungen wird das zweite Bräuhaus im Meierhof Harbutowice mit der Schankgerechtigkeit in 22 Ortschaften vom 1ten Februar 1856 auf 6 Jahre und 4 Monate verachtet.

Bei dem Meierhof Stróża besteht eine Mahlmühle auf zwei Gänge mit einer Brettsäge, was über Verlangen mit den Meierhofsgründen an Pachtlustige überlassen wird.

Die nähere Bedingungen können zu den gewöhnlichen Amtsstunden in der Izdebniker Amtskanzlei eingesehen werden.

Güter-Direction Izdebnik am 18ten April 1855.

Kundmachung.

(2-3)

Von Seite der Izdebniker Güter-Direction im Wadowicer Kreise wird die herrschaftliche Brandweinpropination mit dem Ausschanksrechte in 33 Ortschaften den 22ten Mai 1855 durch öffentliche Versteigerung auf 3 Jahre d. i. vom 1ten November 1855 bis letzten Oktober 1858 in der Izdebniker Amtskanzlei verpachtet werden.

Die nähere Bedingungen können zu den gewöhnlichen Amtsstunden von Pachtlustigen in der Izdebniker Amtskanzlei eingesehen werden

Güterdirection Izdebnik am 18. April 1855.

KAROL ARMATYS I SYN

swój skład

FUTER I CZAPEK

przenieśli z pod N. 232
pod N. 29 na drugą stronę ulicy Grodzkiej.
Przybywszy wprost z Londynu i Lipska zaopatrzyli skład w znakomitą ilość towarów amerykańskich jak i sybirskich, tak do wyboru w szutkach jak w odzieży męskiej i damskiej. Polecają również znaczny zapas świeżo sprowadzonych czapek paryskich. — Przyjmują także futra do przechowania. (443-3)

AMALIA FLINTER

na Stradomiu pod N. 1.

utrzymuje prania kapeluszy rzyżowych i włosianych, na sposób wcale nowy wiedeński przy użyciu maszyn i gumy takowym wcale nieszkodzącym. — Od prania i przerabiania tylko po kr. 45, zaś od samego prania po kr. 30, w przekonaniu, że tak niskie ceny stanowią będą zachętę Szan. Publiczności. (462-2-3)



Pastyłki pectoralne

przyjemnego smaku, którym pierwszeństwo przysługując na wielkiej wystawie w Londynie, zostały przez Radę lekarską francuską zalecone jako środek najskuteczniejszy dotychczas wynaleziony na wszelkie słabości piersiowe jako to: grype, duszność, kaszel, katar, chrypkę itp. Główny skład tychże na Królestwo Polskie, Galicyę i Karków znajduje się u **Karola Hermann** w Krakowie.

Cena pudełka 40 kr. mk.

Georgé w Epinal.

ARMY RAZORS.

(Brzytwy prawdziwe angielskie)

wyrobu **Johna Heilfor** w Sheffield, które się przez swoją nadzwyczajną dobroć i tanią od wszystkich podobnych wyrobów odznaczają, są do nabycia w Krakowie w handlu **Karola Hermann**.

Ceny: 1 sztuka Army Razors bez pudełka zlr. - kr. 52 1/2 2 sztuki Army Razors w jednym pudełku . . . zlr. 4 kr. 30
1 sztuka Army Razors z pudełkiem . . . zlr. - kr. 55 7 sztuk w jednym pudełku z jednym trz. nkiem zlr. 9 kr. 30
2 sztuki w jednym pudełku . . . zlr. 2 kr. 15 1 sztuka dento szlifowana bez pudełka . . . zlr. 1 kr. 15

Shuttleworth et Stampers

SEIDLITZ POWDERS.

Wziętość powszechną z jaką od wielu lat proszki Seidlitzkie dla ich zbawiających skutków są chciwie i słusznie poszukiwane, spowodowała niektóre fabryki do fałszowania rzeczonych proszków i sprzedawania podrabianego fabrykatu bez wartości, pod powyższą nazwą. Wprawdzie cena tych fałszowanych proszków jest niższą od naszych prawdziwych Powders, lecz gdy naśladowany fabrykat jest kompozycją zdrowiu ludzkiemu z szkodliwych ingrediencyj, ogłaszamy przeto niniejszym, celem ostrzeżenia Publiczności od oszustwa i szkody, że nasze prawdziwe **Seidlitz Powders** noszą angielską firmę pierwotnych fabrykantów Shuttleworth et Stampers i są opatrzone stemplem prywatnym tejże firmy: pan **Karol Hermann** w Krakowie

jest jedynym naszym agentem w całych Niemczech, c. k. austriackich krajach i Polsce i ma od nas wyłączne upoważnienie do ustanowienia w tych krajach podagentów do sprzedawania naszych prawdziwych proszków Seidlitzkich po cenie zlr. 1 24 kr. m. k. pudełko.

Darby et Gosden

140 Leadenhall Street w Londynie; następcy panów Shuttleworth et Stampers.

CUKIERKI ANGIELSKIE

fruktowe — wyborne.

(Funt jeden zlr. i kr. 15.)

Zwyż wymienionych artykułów: Pate Pectorale, Octu, Army Razors, Proszków Seidlitzkich, Cukierków angielskich i Herbaty rosyjsko-chińskiej,

w Agram B. Sivanovich.
„ Białej Karola Haempel.
„ Th. Jasiński.
„ Bernie Franc. Willmann.
„ Bochni Paweł Niedzielski.
„ Cieszyńskie C. J. Breitkopf.
„ E. Ostruska.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.
„ „ Józ. Rózański.
„ „ Bracia Czuczawa.
„ Drobobyczu Ch. Pirozka.
„ Eger R. W. Diehl.
„ Grosswardein J. C. Rössler.
„ Josefstadt J. E. Potsch.
„ Ed. J. Traxler.

nabyć można w handlach pod firmami:

w Jarosławiu Bracia Juszkiewicz.
„ Klattau Fran. Józ. Schaller.
„ Kolomei Th. Zacharyasiewicz et C.
„ „ J. Zerygiewicz.
„ Komornie Karol Borghese.
„ Laibach Jan Klebel.
„ Lwowie Jan Klein.
„ „ C. F. Milde.
„ „ A. Mańkowski.
„ Myślenicach Jan Dziegielowski.
„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.
„ Olomuńcu J. P. Hackensöllner.
„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.
„ Przemyślu Edw. Machalskiego.

w Pradze V. Maader.
„ „ J. B. Chlumetzki.
„ Rzeszowie F. Jaskiewicz.
„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Semlinie Bracia G. Jancovits.
„ Sissek Franz Pokorny.
„ Temeswar Joh. Jancovits.
„ „ Lad Róth aptekarz.
„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ „ Dienst et Meinel Strauchgasse N. 238.
„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.

(334-2)

Dom przy ulicy Wiślniej

pod N. 309 w gm. III. położony

jest do sprzedania z wolnej ręki, wiadomość bliższą we względzie kupna tego domu, udzieli podpisany w tymże domu na 1szym piętrze zamieszkały.

(486-2-3)

J. Müldner.

Das Haus in der Weichsel-Gasse

unter Cons. N. 309 III. G.

ist aus freier Hand zu verkaufen

und das Nähere diesfalls, bei dem Unterzeichneten zu erfragen, Wohnhaft im selben Hause im 1ten Stocke.

J. Müldner.

DOBRA

w Cyrkule Tarnowskim

w Galicyi mającej gruntu ornego morgów 820, tak najpiękniejszego siano morgów przeszło 300, gorzelnię, młyn, propinacją z pięciu karczmami, są z wolnej ręki do wydzierżawienia na 9 lub 12 lat. O bliższe warunki dowiedzieć się można w Krakowie na 1szym piętrze N. 580 przy ulicy Szpitalnej.

(515-1-3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny.

Vinaigre Aromatique

de Jean Vincent Bully à Paris

Ocet aromatyczny wynaleziony przez Jana Vincenta Bully na wystawie paryskiej 1849 roku dla swej skuteczności zalecony a na wielkiej wystawie w Londynie 1851 r. nagrodą odznaczony, służy jako środek do podwyższenia i zachowania wdzięku piękności.

1 Flakonik wraz z opisem do używania kosztuje zlr. 1 kr. 30.

Główny skład na całą Austriacką Monarchię utrzymuje **Karol Hermann** w Krakowie.

Jan Vincenty Bully w Paryżu.

Główny Skład

HERBATY

prawdziwej rosyjsko-chińskiej



karawanami sprowadzonej w paczkach 1/4 funtowych opłombowanych, 1/4 funtowych paczek herbaty czarnej z kwiatem na rubli sr.:
1 1/2, 2, 2 1/2, 3, 4, 6, 8, zlr. 3, 3 1/2, 4 1/2, 5 1/2, 7, 12, 15, 1/4 funta herbaty żółt. r. 5, 6, czyli zlr. 10, 12, oprócz tego herbaty w kulach, za kulę zlr. 2, w formie cegły za 1 funt zlr. 2 — znajduje się u **Karola Hermann** w Krakowie.

Wieloletnie stosunki handlowe z Rosją pozwoliły mi w możności zaopatrywania mojego składu ciągle w dobór najlepszej herbaty rosyjsko-chińskiej karawanami sprowadzonej, dostarczane takowe przeze mnie z największą troskliwością i znajomością rzeczy wybrane gatunki herbaty tak z Moskwy jako i Warszawy przychodzą w paczkach opłombowanych. Wszelkie przeze mnie dostarczane gatunki tejże herbaty mają pod względem dobroci i wydajności zapachu przyjemnej goryczki podwójną wartość zwykłych gatunków herbaty morzem sprowadzanych.

Podaję tu zarazem do wiadomości Szanownej Publiczności, że w całej Rosji tańszej herbaty nie ma jak 1 funt wagi polskiej po rubli sr. 1 1/2 czyli zlr. 2 1/2 mk. sr., na tańszą cenę Rosya nie posiada herbaty.

Karol Hermann w Krakowie.

REPREZENTACJA DLA GALICYI

c. k. uprzyw. tryesteński

AZIENDA ASSICURATRICE

WE LWOWIE,

zabezpiecza równie jak w zeszłym roku

SZKODY NA ZIEMIOPŁODACH

przez

GRADOBICIA

wyrządzone,

bezpośrednio w biurze przy ulicy pojezuickiej, naprzeciw hotelu angielskiego pod L. 175 1/2 lub też przez swych AJENTÓW na prowincyi,

NA PODSTAWIE WŁASNEGO FUNDUSZU TOWARZYSTWA,

to jest wypłacając zabezpieczonemu całkowitą szkodę zabezpieczoną.

Ta sama Reprezentacja jakoteż jej Ajenci *) na prowincyi udzielają żądającym zabezpieczenia potrzebne wyjaśnienia i blankiety do podań bezpłatnie.

Na listowne podania Szanownych stron odpowiada Reprezentacja oznajmieniem premii, za której przesłaniem pod jej powyższą wyrażoną adresą udziela się zabezpieczenie od najbliższej 12tej godziny południowej po odebraniu przesłanej premii.

Listowne podania zawierają mają najprzód odpowiedź na następujące pytania w ogólności:

- 1) Nazwę miejsca, to jest miasta, miasteczka lub wsi;
- 2) Jak dawno zabezpieczenie żądający w miejscu zamieszkałym;
- 3) Dokładne oznajmienie, jak często w okręgu tego miejsca gradobicia się wydarzały, a przynajmniej, jak często w upłynionych ośmiu latach;
- 4) Czyli zabezpieczenie żądający sam w témże miejscu przez gradobicie szkodę poniósł;
- 5) Czyli teraz mające się zabezpieczyć ziemioplody nie zostały już gradobicie, mrozami lub innym sposobem uszkodzone.

Co do kawałka pól w szczególności:

- 1) Nazwę kawałka pól, na którym zabezpieczyć się mający gatunek ziemioplodu, o ile ta nazwa znana jest zamieszkałym w miejscu, i opis granic tego pola tak, ażeby niezachodziła żadna wątpliwość co do innych pól lub kawałków; mały planik piórem pojedynczo zrobiony, może najlepiej zastąpić opis wiele czasu zabierający.
- 2) Ilość morgów i korek wysiewu z oznaczeniem gatunku ziemioplodu.
- 3) Wartość pieniężną spodziewanego zbioru w monecie konwencyjnej i w liczbach kończących się na nule.

We Lwowie w kwietniu 1855 roku.

1szy Sekretarz:

Leon Ostrowski.

2gi Sekretarz:

Konstanty Wodecki.

*) Spis Agentów c. k. Tryesteńskiej Azienda Assicuratrice w Galicyi:

W Bałogrodzie	Pan Feliks Czajęcki	W Międzybuziu	Pan Izig Menczer
„ Belzie	„ Jan Maciejowski	„ Niepłomicach	„ Izrael Korngold
„ Białe	„ Konstanty Laszkiewicz	„ Nowym Targu	„ Józef Ciepiński
„ Bóbrce	„ Samuel Blumenfeld	„ Nowym Sączu	„ J. Kosterkiewicza spadkob.
„ Bochni	„ Gustaw Nahowski	„ Oświęcimie	„ Konstanty Ślebarski
„ Bolechow	„ Izrael Hauptmann	„ Podgórze	„ Szymon Szlesinger
„ Boleszowcach	„ Franciszek Ziemiański	„ Podhajcach	„ Kluk de Kluczycki
„ Brodach	„ Mojżesz Franzos	„ Podhajczykach	„ Franciszek Majewski
„ Brzeżanach	„ Edward Helczyński	„ Przemyślu	„ Wincenty Praczyński
„ Brzostku	„ Feliks Bilikiewicz	„ Przemyślanach	„ Michał Fischler
„ Bursztynie	„ Mojżesz Hammer	„ Rawie	„ Sorger
„ Chodorowie	„ Adam Międzyński	„ Rohatynie	„ Salomon Mark
„ Chyrowie	„ Michał Morawski	„ Rozwadowie	„ Franciszek Gabrieli
„ Czerniowcach	„ Abraham Japke	„ Rudkach	„ Stanisław Niedzielski
„ Czortkowie	„ Natan Rosenzweig	„ Rymanowie	„ Stanisław Biliński
„ Dembicy	„ Wojciech Mühlrad	„ Rzeszowie	„ Anzelm Krajewski
„ Dobromiłu	„ Józef Maczejka	„ „	„ Samuel Horsitzer
„ Dolinie	„ Elias Gottsmann	„ Samborze	„ Hersch Grabscheid
„ Drobobyczu	„ Mojżesz Kunke	„ Sanku	„ Jan Sperlich
„ Dunajowie	„ Walery Wolski	„ Sądowej Wiszni	„ Maciej Ungar
„ Gorlicach	„ Berl Leuchtag	„ Serecie	„ Jędrzej Figura
„ Gródku	„ Franciszek Herrmann	„ Skale	„ Boruch Feuerstein
„ Grzymalowie	„ Józef Bauer	„ Smolnicy	„ Walery Łoziński
„ Jarosławiu	„ PP. bracia Juszkiewicz.	„ Sokalu	„ Antoni Rewakowicz
„ Jasle	„ Pan Sebald Freund	„ Stanisławowie	„ Joel Ehrlich
„ Jaworowie	„ J. P. Riedel	„ Stryju	„ Osias Mintz
„ Kałuszu	„ Isaak Falk	„ Swirzu	„ Efraim Zudek
„ Kentach	„ Franciszek Wunderer	„ Tarnopolu	„ Jędrzej Morawetz
„ Kołomyi	„ Surach Ehrlich	„ Tarnowie	„ Karol Polityński
„ Komarnie	„ Aleksander Emperl	„ Turce	„ Michał Czyr. iński
„ Kopeczyńcach	„ Leib Brandes	„ „	„ Hieronim Latinek
„ Krakowie	„ Władysław Tokarski	„ Ustrzykach	„ Julian Alexiewicz
„ Krystyampolu	„ J. N. Löwenherz	„ Wadowicach	„ Stanisław Warzeszkiewicz
„ Krzywicy	„ Szczepan Pazirski	„ Wieliczce	„ Pani Wątorok
„ Lisku	„ Robert Barański	„ Zatorze	„ Pan A. J. Łukowski
„ Lubaczowie	„ Franciszek Wawrausch	„ Żółtkwi	„ Michał Goldenberg
„ Lutowskach	„ Jan Spolski	„ Żurawnie	„ Lazar Ludmerer
„ Manasterzyskach	„ Wacław Oppenauer		

(423-3-10)

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż za nikogo a nikogo żadnych długów ani rewersów nawet i z podpisem moim, gdyby tenże nie był naocznie wydany, nie płacę, i uważam je za nieważne, gdyż moim postanowieniem jest wszystko gotowizną płacić.

Zarazem zawiadamiam, iż są do nabycia z wolnej ręki 3 domy w Krakowie: 1szy w ulicy Floryjańskiej pod N. 551; 2gi w ulicy Grodzkiej pod N. 227/s; 3ci w ulicy Grodzkiej pod N. 119 naprzeciw kościoła Ś. Piotra, wyjaśniając łatwość nabycia tych domów z okoliczności, iż te domy są znacznie obciążone summami wderkaufowemi — i tak dom pierwszy pod N. 551 jest obciążony 16,000 złpolskich, drugi w ulicy Grodzkiej pod N. 227/s jest obciążony dożywociem dla W. Mitkowskiego 36,000 złp., tulież księgi wderkaufu 9000 złp., następnie obciążony jest pożyczką cesarską 10,000 złr., które w dwudziestu latach amortyzowanymi być mogą; trzeci dom pod N. 119 jest obciążony 5000 złp. Z tych domów każden z osobna nabytym być może i wiadomość o reszcie warunków w ulicy Floryjańskiej pod N. 551 w mieszkaniu właściciela tych domów wyjaśnioną być może.

Wojciech Kowalski.

Bulwy, Tymotka, Bromus

RZEPAK LETNI

w Kleczy górnej.

Ponieważ za pośrednictwem bióra c. k. Tow. gos. rol. Krak. mimo anonsy, ani jednego garnca nie wysprzedalem **TYMOTKI** mojej produkcji, a musiałem choć parę korek zostawić dla zadość uczynienia zamawiającym, jeżeli przeto jeszcze kto potrzebować może, ma się udać z przesyłką pieniędzy do podpisanego.

Tymotki ówiero kosztuje 12 fl. m. k.
Bulwów „ „ „ „ „ 2 fl. „
Bromusu „ „ „ „ „ 4 fl. „
Rzepak pewnego czystego 4 fl. „

Henryk ze Sławna Sławski.

Przez Wadowice.

(424-4)

3000 butelek Wina Węgierskiego z r. 1834,

jest do nabycia z wolnej ręki, bliższa wiadomość u Fr. Waniorego w Krakowie na Piasku N. 74.

(491-3)

Czapliński Antoni, rzadca drukarni.

w Drukarni Czasu.